

VI Plenum KC PZPR zakończyło obrady

W dniu 14 bm. zakończyły się obrady VI Plenum KC PZPR.

W drugim dniu obrad sprawozdanie z bukareszteńskiej narady partii komunistycznych i robotniczych złożył I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka.

Plenum przyjęło uchwałę o bieżących problemach rolnictwa oraz uchwałę w związku ze sprawozdaniem z bukareszteńskiej narady partii komunistycznych i robotniczych. (PAP)



Rok XVI
Wydanie AB

Poznań
czwartek, 15 września 1960

Cena 50 gr
Nr 221 (5169)

Kongijczycy - za Lumumbą

Decyzje parlamentu zmierzają
do wzmocnienia rządu centralnego

Pozycja premiera Konga Lumumby, po nieudanej próbie puczu, jaką było jego aresztowanie oraz po uwolnieniu go przez armię kongijską i entuzjastycznym powitaniu przez ludność stolicy — została znacznie wzmocniona.

Sprawa Konga znów na forum Rady Bezpieczeństwa

Niezwłoczne zwołania Rady Bezpieczeństwa zażądał wicepremier spraw zagranicznych ZSRR Zorin. Motywował on konieczność zwołania posiedzenia tym, iż sytuacja w Kongu pogarsza się z godziny na godzinę i stanowi realne zagrożenie niepodległości politycznej i całości terytorialnej Republiki Kongijskiej.

Natychmiastowego zwołania posiedzenia Rady zażądała również delegacja Jugosławii. Przewodniczący Rady Bezpieczeństwa, Ortona, który po częściowo odrzucił żądanie Związku Radzieckiego, zmuszony był zmienić swoją decyzję i zwołać posiedzenie Rady. PAP

We wtorek w godzinach popołudniowych wojska ONZ ewakuowały rozgłosnie radio w Leopoldville. Decyzja ta została przyjęta przez obserwatorów jako częściowe cofnięcie się władz ONZ pod naciskiem opinii kongijskiej i międzynarodowej, krytykującej mieszanie się tej organizacji w wewnętrzne sprawy Konga.

Trudniejsza natomiast jest interpretacja innej decyzji dowództwa ONZ, mianowicie zwołania na wznowienie działalności cywilnych towarzystw lotniczych. Zabroniony pozostał nadal ruch samolotów wojskowych. Zakaz dotyczy również transportów wojskowych. Wszystkie lotniska kongijskie znajdują się nadal pod kontrolą ONZ.

WYSTĄPIENIE BOLIKANGO

Przed rozgłosnią w Leopoldville wystąpił mario-netkowy minister informacji

„rządu” Ileo - Bolikango. Oświadczył on kłamliwie, że „Lumumba się ukrywa, ale go znajdziemy” i zapewnił, że premier „będzie sądzony w najbliższym czasie”. Bolikango nie wspominał jednak o środkach, które pozwoliłyby „rządowi” Ileo na osiągnięcie tego celu.

Wystąpienie Bolikango o mało nie skończyło się dla niego katastrofą. Szybka ucieczka uratowała go przed aresztowaniem przez żołnierzy armii kongijskiej.

Bolikango zorganizował również konferencję prasową, na której oświadczył z niecodzienną szczerością: „Trzeba, aby kapitaliści mieli na nowo zaufanie do kraju”.

LUMUMBA ŻĄDA POMOCY

Według doniesień korespondentów angielskich, Lumumba zwrócił się do ONZ z żądaniem udzielenia natychmiastowej pomocy siłom kongijskim w postaci 20 samolotów z załogami, broni, amunicji i silnej stacji nadawczej. Lumumba podkreśla, że gdyby jego żądanie nie zostało uwzględnione, to rząd Konga zostanie zmuszony do szukania pomocy w innych krajach.

DECYZJE PARLAMENTU KONGIJSKIEGO

W nocy z wtorku na środę obie izby parlamentu kongijskiego obradowały nad sytuacją wewnętrzną kraju. Dziś nad ranem odbyło się głosowanie nad specjalnymi pełnomocnictwami dla rządu premiera Lumumby. Pełnomocnictwa zostały przyznane zdecydowaną większością głosów. Wykorzystane one będą przeciwko tym, którzy spiskują przeciwko jednemu Konga oraz w celu ograniczenia władzy Kasavubu.

Dziś parlament omówi sprawę podjęcia dwóch ważnych decyzji: nominację Lumumby zarówno na stanowisko premiera, (które sprawuje), jak i na stanowisko prezydenta Konga.

Druga decyzja dotyczyć ma uprawnień Kasavubu w sprawie mianowania, albo dymisji sjonowania premiera i ministrów rządu. Na posiedzeniu premier Lumumba oświadczył, że działalność Kasavubu wykazała, iż prowadzi on wrogą działalność i nie ma zamiaru pogodzić się z legalnym rządem, cieszącym się zaufaniem parlamentu. (PAP)

Sepp Dietrich wydalony z Austrii

Austriackie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wezwało przebywającego w Austrii byłego generała SS i komendanta gwardii przybocznej Hitlera, Seppa Dietricha, do natychmiastowego opuszczenia kraju. Nazwisko Dietricha znajduje się na liście austriackich zbrodniarzy wojennych. Ministerstwo oświadcza, iż pobyt Dietricha w Austrii wywołuje publiczne niezadowolenie.

Przeciwko pobytowi zbrodniarza wojennego w Austrii za protestował austriacki ruch oporu, który domagał się natychmiastowego aresztowania Dietricha. (PAP)



Port gdyniński

Od początku bieżącego roku port gdyniński przyjął i obsłużył ponad 1500 statków polskich i zagranicznych. Ogółem przez trzy największe porty: Szczecin, Gdynię i Gdynię przewinęło się w tym roku ponad 6 tysięcy statków. Na zdjęciu: w porcie gdynińskim.

Fot. — „Głos”

160 tys. studentów

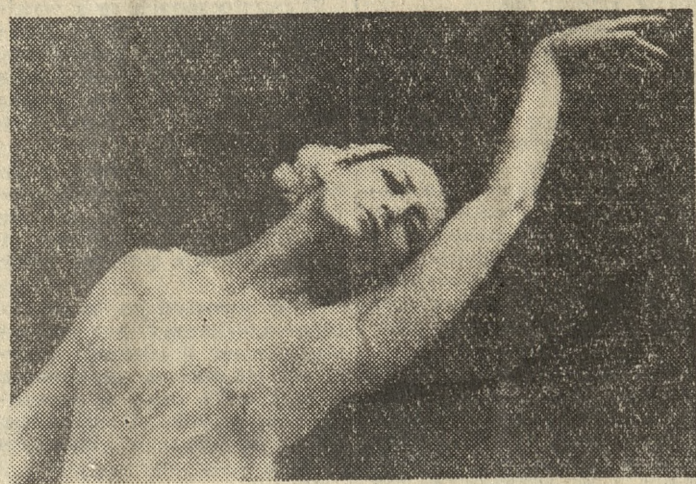
1 października rozpocznie nowy rok nauki 160-tysięczna rzesza młodzieży akademickiej. Z liczby tej około 60 tys. osób podejmie studia zaoczne, wieczorowe i eksternistyczne. Na pierwszy rok studiów wstępuje 23 400 młodzieży. Najwięcej, bo prawie 49 tys. osób studiować będzie w br. na uczelniach technicznych. PAP

Uszczypliwość małych ludzi

Protest radziecki przeciwko ograniczeniom
swobody ruchów Chruszczowa w Nowym Jorku

W oczekiwaniu na przybycie do Nowego Jorku na sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — N. S. Chruszczowa rząd Stanów Zjednoczonych oficjalnie zakomunikował, że swoboda ruchów szefa rządu radzieckiego zostanie ograniczona do jednej tylko dzielnicy Nowego Jorku — wyspy Manhattan, gdzie znajduje się główna siedziba Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Przed przyjazdem do Polski



Rzecznik Białego Domu — Hagerty, zapytany o powody tego niesłychanego zarządzenia twierdził, jakoby wynikało ono „tylko ze względów bezpieczeństwa”. W tym też kierunku szły komentarze szeregu dzienników amerykańskich. Były one zresztą poprzęcone w prasie reakcyjnej i bulwarowej wrogą kampanią i nawoływaniem do zastosowania środków, które by „przeciwdziałały wpływowi Chruszczowa na innych delegatów do ONZ”.

Odezwały się jednak i głosy krytyczne. Dziennik „New York Post” z dnia 12 bm. stwierdził, że tłumaczenie wspomnianych ograniczeń względami bezpieczeństwa „jest afrontem dla inteligencji amerykańskiej opinii publicznej” i że dla większości opinii publicznej świata będzie to wyjaśnienie nieprzekonujące. Posunięcie tego rodzaju wobec Chruszczowa (podobne ograniczenie zastosowano wobec szefów delegacji Węgier i Albanii) — pisał ten dziennik — bynajmniej nie uszlachetnia celów, do jakich dążymy. Jest to „uszczypliwość małych ludzi zdeorientowanych wyzwaniem rzucenym im przez wielkie chwile w dziejach ludzkości.”

*

We wtorek wieczorem rozszła się wiadomość, że rząd ZSRR wystosował do rządu USA notę protestacyjną.

Poczynania rządu USA — stwierdza nota radziecka — można uważać jedynie za akt nieprzyjajny w stosunku do ZSRR, a mający na celu utrudnienie pracy delegacji radzieckiej na XV sesji Zgromadzenia Ogólnego. (PAP)

Przed sesją Zgromadzenia Ogólnego ONZ

Prezydium Światowej Rady Pokoju opublikowało oświadczenie, wyzywające wszystkich obrońców pokoju na świecie, aby domagali się od swych rządów wysłania na zbliżającą się sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ najbardziej autorytatywnych delegacji w celu omówienia problemu rozbrojenia.

*

Już przeszło 2 doby statek „Bałtika”, wiozący delegację radziecką udającą się do Nowego Jorku na sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ, płynie przez Ocean Atlantycki.

Radiostacja „Bałtika” odebrała depezę prezydenta Francji gen. de Gaulle’a do premiera Chruszczowa. „Jestem wzruszony życzeniami — pisze de Gaulle — które przesłał Pan przepraszając w pobliżu wybrzeży francuskich

*

We wtorek po południu jugosłowiańska delegacja udająca się do Nowego Jorku na sesję opuściła Jugosławię. Na czele delegacji stoi prezydent Tito. (PAP)

Wielkopolscy Shortowe

Sukces Królaka

Trasę trzeciego etapu Tour de Pologne (203 km) najszybciej przejechał St. Królak. Zespołowo zwyciężyła Polska I. Po trzech etapach w klasyfikacji indywidualnej prowadzi Wiarawas (ZSRR) — 14.37,07 wyprzedzając Królaka o 31 sek. Dalsze miejsca zajmują: Djurgen (Belgia), Kudra (Polska), Olizarenko (ZSRR) i Kaczmarczyk (Polska). Zespołowo: 1) Belgia — 43.52,37; 2) Polska I — 43.55,56; 3) ZSRR; 4) Polska II; 5) Holandia.

Delegacja przemysłu chemicznego wyjechała do CSRS

Na zaproszenie Ministra Przemysłu Chemicznego CSRS wyjechała do Czechosłowacji delegacja polskiego przemysłu chemicznego z ministrem inż. A. Radlińskim.

Podczas tygodniowego pobytu delegacja zapozna się z problemami czzechosłowackiego przemysłu chemicznego, zwiedzi główne ośrodki produkcyjne oraz przeprowadzi rozmowy, mające na celu pogłębienie współpracy między przemysłami chemicznymi obu krajów. (PAP)

„Discoverer 15” krąży wokół Ziemi

Lotnictwo amerykańskie wystrzeliło we wtorek wieczorem z bazy Vandenberga w Kalifornii nowego sztucznego satelitę „Discoverer-15”. Satelita obiega ziemię po orbicie „przebiegającej nad biegunami w ciągu 94 minut. PAP

3 dni - 4,3 mld. zł obrotów

53 tys. osób zwiedziło Targi Krajowe

Targowym potentatem jest bez wątpienia drobna wytwórczość. Państwowy przemysł drobnny i spółdzielczy zajmuje bowiem prawie połowę targowej ekspozycji; uczestniczy w niej ponad tysiąc wystawców, prezentując towary wartości 3 mld. zł.

Przemysł terenowy w ciągu dwóch dni zawarł już transakcje na sumę 600 mln. zł, tyle co na całych Targach Wiosennych.

SPÓŁDZIELCZY KURS

Spółdzielczość pracy, drugi partner w pionie drobnej wytwórczości, również ma na swym koncie duże sukcesy. Przez dwa dni sprzedała towary wartości 350 mln. zł. Wi-

dać tu wyraźny postęp w jakości produkcji, do czego przyczyniły się targowe konkursy. Spółdzielcy otrzymali ostatnio 4 medale i 64 dyplomów w największym targowym konkursie — „Dobre — Ładne — Poszukiwane”.

Spółdzielczość spożywcza, ZSS „Społem” zapowiada nowy kurs w handlu. Eksperyment z targowym „supermarketem” zdał egzamin i potwierdził potrzebę tego typu placówek. Toteż „Społem” zamierza zbudować 50 domów towarowych, w tym jeden w Poznaniu gdzie pomieści się prawdopodobnie „supermarket” — wielki nowoczesny SAM.

TRANSAKCJE

Do środy włącznie zawarto ponad 10 tysięcy umów na sumę przeszło 4,3 miliarda złotych. Wartość zakupionych artykułów przemysłowych wynosi 2,7 mld. zł. W ciągu trzech dni Targi obejrzało 53 tys. osób. (zs)

Lipskie plony naszego handlu

Na jesiennych Targach Lipskich polskie centrale handlowe zawarły kontrakty na sumę przeszło 112 mln. złotych dewizowych. W eksporcie — poza tradycyjnymi towarami, jak pulpy owocowe, przetwory z warzyw i owoce — zawarto szereg kontraktów na sprzedaż artykułów przemysłowych, między innymi 20 tysięcy pralek i 5 tysięcy radioaparatów tranzystorowych „Koliber”. Sprzedaliśmy też poważne ilości zabawek i ozdób choinkowych. Zakupiliśmy natomiast bieleżną bawełnianą i ze sztucznego jedwabiu, a także tkaniny, dywany, galanterię tekstylną, pasmanterię, artykuły fotochemiczne i aparaty fotograficzne oraz artykuły gospodarstwa domowego. (PAP)

Bieżące problemy rolnictwa

Skrót referatu Władysława Gomułki na VI Plenum KC PZPR

I

Władysław Gomułka na wstępie referatu przypomniał, iż po III Zjeździe partii zagadnienia rozwoju naszego rolnictwa omawiane były kilkakrotnie na plenarnych posiedzeniach KC. Wytyczone zostały na nich główne założenia polityki rolnej na lata najbliższe, program rekonstrukcji bazy technicznej rolnictwa w oparciu o fundusz rozwoju rolnictwa i działalność kółek rolniczych oraz program inwestycji rolnej w następnym planie 5-letnim.

Doceniając niezmiennie ważne znaczenie rolnictwa dla rozwoju całej gospodarki narodowej, powracamy znowu do niektórych węzłowych problemów, aby w ramach generalnej linii polityki rolnej partii wypracować nowe, skuteczne posunięcia przyspieszające ich rozwiązanie.

Do najważniejszych zadań naszego rolnictwa należy rozwiązanie problemu deficytu zbóż i pasz. Wagę tego problemu podkreśla fakt, że w bieżącym planie 5-letnim byliśmy zmuszeni importować z zagranicy około 8 mln. ton zbóż, przy czym import ten stale wzrastał z ok. 1,2 mln ton w 1956 r. do blisko 2 mln ton w r. b. Również następny plan 5-letni zakłada import zbóż w wysokości nie mniejszej, niż w bieżącej pięcioletce, przy czym w 1965 r. import ten ma wynosić jeszcze ok. 1,5 mln ton.

Te założenia planu podyktowane zostały ostrożnością, która w planowaniu produkcji rolnej jest aż nadto uzasadniona.

O tempie rozwoju rolnictwa decydują różne czynniki — obiektywne i subiektywne. Jest naszym zadaniem uruchamianie wszystkich dźwigni wzrostu produkcji rolnej. W zakresie nakładów inwestycyjnych zrobiliśmy już maksymalny wysiłek na obecnym etapie. Lecz o rozwoju naszego rolnictwa decydują nie tylko nakłady inwestycyjne.

Niemniej od nakładów inwestycyjnych decyduje poziom kultury rolnej producenta. Organizatorska działalność w rolnictwie i na rzecz rolnictwa oraz umiejętność praktycznego zastosowania przez producenta zdobyczy nauki rolniczej — oto dwie podstawowe w naszych dzisiejszych warunkach dziedziny, w których tkwią wielkie rezerwy wzrostu produkcji rolnej.

Jeśli w całokształcie pracy w rolnictwie partia potrafi chwycić mocno za te dwa ogniwa, to tempo rozwoju rolnictwa będzie szybsze, niż założyliśmy w planie na najbliższą pięcioletkę. Dotychczas, niestety, działalność nasza w tych tak ważnych dziedzinach poważnie niedomaga. Czynniki subiektywne nie jest jednym ze źródeł deficytu zbożowego w naszej gospodarce. Plan 5-letni trzeba było oprzeć na założeniach poważnego importu zboża, ale za planowany deficyt można bardzo poważnie zmniejszyć. Zależy to w pierwszym rzędzie od nas, od naszej pracy na wsi.

Konieczność skoncentrowania uwagi na problemie zbożowym wynika z trwającej u nas od lat dysproporcji pomiędzy rozwojem produkcji roślinnej i produkcji zwierzęcej. Mimo wzrostu produkcji roślinnej tempo wzrostu hodowli w dalszym ciągu wyprzedza rozwój krajowej bazy paszowej, co powoduje utrzymywanie się stałego niedoboru pasz krajowych.

Wstępny szacunek osiągnięć rolnictwa w r. b. pozwala określić, iż wartość globalna produkcji roślinnej wzrosła w okresie 5-letnim o 15—16 proc., a produkcji zwierzęcej o 21—22 proc. Przyrost produkcji rolnej w całości w latach 1956—60 nie przekroczy 19 proc., tj. będzie prawie o 5 proc. niższy niż to przewidywały założenia planu.

Płony czterech zbóż z ha wynoszące przeciętnie 13,4 q w latach 1954—56, podniosły się w latach ostatnich do 15,3—15,7 q, plan 5-letni zakładał na rok 1960 — 15 q.

Przekroczony został również planowany poziom wydajności

buraków cukrowych z ha. Nie wykonaliśmy natomiast planu wzrostu plonów ziemniaka i siana oraz roślin pastewnych.

Jedną z przyczyn niedostatecznego rozwoju bazy paszowej była słaba realizacja planu robót melioracyjnych w latach 1956—1960. Czynnikiem ujemnie wpływającym na realizację planu wzrostu produkcji rolnej był niedobór nawozów sztucznych.

Odmienne kształtowała się produkcja hodowlana. Plan 5-letni dla 1960 r. zakładał wyprodukowanie ogółem 2,15 mln. ton żywności. Przewidywana produkcja żywności w 1960 r. szacowana jest na ok. 2,25 mln. ton. Przekroczenie zadań w zakresie produkcji żywności nastąpiło przy niższym niż przewidywano w planie stanie pogłowie, dzięki szybszej rotacji trzody i rozwojowi kontrybucji młodego bydła rzeźnego.

Plan produkcji mleka wykonany zostanie w ok. 97 proc., jednakże skup mleka osiągnie poziom wyższy niż zakładano. Wzrosło poważnie pogłowie drobiu i w związku z tym skup żywności drobiowej powiększył się o 16,4 tys. ton do 29 tys. ton, zaś skup jaj z 1,6 mld do ok. 2,4 mld sztuk.

Produkcja pasz rozwijała się w planie 5-letnim znacznie wolniej od produkcji hodowlanej. Państwo zmuszone było wyrównywać ten chroniczny niedobór przez dostarczanie rolnictwu coraz większych ilości pasz treściwych. Dostawy te wzrosły z 1,3 mln ton w 1955 r. do 1,9 mln. ton w r. b. Źródłem tych dostaw był zwiększający się systematycznie import zbóż.

Posiadamy dostateczne zasoby użytków rolnych — ponad 20 mln ha gruntów ornych, łąk i pastwisk i aż na zbýt dostateczną ilość ludności zatrudnionej w rolnictwie — kończy te części referatu I Sekretarz KC — aby samemu w kraju produkować taką masę zbóż i pasz, która zapewni zarówno zaspokojenie naszych potrzeb żywnościowych, jak i możliwości eksportu rolnospożywczo opartego na własnej bazie surowcowej.

II

Władysław Gomułka podkreśla następnie, iż rozwiązanie problemu zbożowego i osiągnięcie samowystarczalności w tej dziedzinie jest zadaniem o wielkim znaczeniu gospodarczym i politycznym. Do walki o jego rozwiązanie należy zmobilizować wszystkich pracowników rolnictwa, chłopów, spółdzielców, pracowników PGR odpowiedniej ognia władzy państwowej, instytucji i szkoły rolniczej, wszystkie organizacje społeczno-gospodarcze działające na wsi na czele z kółkami rolniczymi, wszystkie powiatowe i gromadzkie organizacje partii, cały przemysł maszyn rolniczych i przemysł chemiczny pracujący na rzecz rolnictwa. Trzeba przeprowadzić wielką organizatorską pracę, zmierzającą do rozwiązania problemu zbożowego i zapewnienia samowystarczalności naszej produkcji rolnej.

W jakiej mierze następny plan 5-letni rozwiązuje to podstawowe zadanie.

O ile w bieżącej 5-latec produkcja roślinna wzrosła szacunkowo o 15—16 proc., to w planie na lata 1961—65 ma ona wzrosnąć o 20 proc., zaś produkcja zwierzęca, która w bieżącym 5-leciu zwiększa się o 21—25 proc., ma wzrosnąć o ok. 23 proc.

W następnym planie 5-letnim zakłada się wzrost plonów zbóż o ok. 2,2 q z ha, to jest o pół q więcej niż osiągnęliśmy średnio w ciągu bieżącej 5-lateki, ziemniaka — o 25,30 q, buraków cukrowych, o ok. 40 q, siana o ponad 7 q z ha.

Zadania, stawiane przed PGR-ami są znacznie wyższe i przewidują wzrost plonów z ha w 1965 r. w porównaniu do średnich za lata 1955—59, 4 zbóż o 32,4 proc., buraków cu-

krowych o 52,4 proc., oleistych o 50,3 proc., ziemniaków o 63,7 proc.

W bież. planie 5-letnim produkcja żywności wzrosła o przeszło 34 proc. W następnym planie zakładamy wzrost o 27,6 proc. Przyrost produkcji mleka w bieżącym planie wyniósł 23,5 proc., w następnej 5-latec ma wynieść przeszło 29 proc.

Z przytoczonych cyfr wynika, że założenia planu przewidują bardziej prawidłowe proporcje pomiędzy produkcją roślinną a zwierzęcą niż osiągnięliśmy w toku realizacji bież. planu 5-letniego.

Środkami gwarantującymi realizację następnego planu są nieporównanie bogatsze niż te, którymi rozporządzaliśmy w toku realizacji bieżącej 5-lateki.

Plan inwestycyjny w rolnictwie zwiększony na podstawie uchwały V plenum wyniósł ok. 114 mld. zł, co oznacza wzrost o 77 proc. w stosunku do wysokości nakładów inwestycyjnych w bieżącym 5-leciu.

Podstawowa część środków państwowych na inwestycje rolne przeznaczona jest na meliorację i meliorację. Park traktorowy zostanie powiększony do 135 tys. szt. O ile obecnie na 1 traktor przypada 340 ha użytków rolnych, to w 1965 r. przypadają będzie 150 ha. Pozwoli to na zmniejszenie żywej siły pociągowej o 400 tys. koni i na skierowanie zaoszczędzonych pasz na potrzeby hodowli.

Nakłady na meliorację wzrastają prawie 3-krotnie. Dzięki tym nakładom przy racjonalnym ich wykorzystaniu powinniśmy uzyskiwać już w przyszłej 5-latec produkcję zboża wyższą o ok. 200 tys. ton średnio rocznie i siana — o ok. 400 tys. ton.

Kolejnym środkiem zabezpieczającym wzrost plonów jest zwiększenie dostaw nawozów mineralnych.

Produkcja mieszanek pasz treściwych zwiększona będzie 3-krotnie, przy czym zostanie ona jakościowo wzbogacona.

Wielkie znaczenie dla rozwoju prod. rolnej będzie miał również dwukrotny wzrost dostaw materiałów budowlanych.

Nakłady inwestycyjne państwa oraz znaczne zwiększenie zaopatrzenia produkcyjnego rolnictwa uzupełnione własnymi środkami inwestycyjnymi chłopów stanowią podstawowy czynnik zapewniający realizację planu rozwoju rolnictwa. Wykonanie założeń nowego planu 5-letniego aczkolwiek oznaczać będzie znaczną poprawę sytuacji paszowej, prz. równocześnie poważnym wzroście hodowli, nie przyniesie jednak rozwiązania problemu zbożowego.

Wł. Gomułka stwierdza następnie, iż problem zbożowy powinien znaleźć rozwiązanie na szerokim froncie produkcji rolnej, na którym istnieją wciąż duże, nie wykorzystane rezerwy produkcyjne.

Należy sięgnąć do tych rezerw i doprowadzić już w najbliższej 5-latec do takiego ich wykorzystania, aby ograniczyć deficyt pasz i szybciej zmniejszyć do likwidacji importu zbóż.

Najjaskrawiej występują one, gdy porównujemy poziom kultury rolnej w poszczególnych województwach, powiatach a nawet gromadach i poszczególnych wsiach znajdujących się w podobnych warunkach glebowych, klimatycznych i ekonomicznych.

Obecnie na czoło wszystkich województw w zakresie osiągniętych wyników produkcyjnych wysunęło się woj. opolskie, które w latach 1956—59 osiągnęło średnie plony z ha: zboż — 18,4 q, buraków cukrowych — 238 q, ziemniaków — 145 q, siana z łąk — 36,9 q, obecnie (wg spisu 1960 r.) posiada ono na 100 ha użytków rolnych 53,8 szt. bydła, 75,7 szt. trzody chlewnej, 12,8 szt. owiec. Skup zbóż na 100 ha ziemi ornej wyniósł w 1959 r. 29,9 ton, a ziemniaków 24,7 ton, skup

zaś żywności na 100 ha użytków rolnych 95,7 q, a mleka 22,5 tys. litrów. Produkcję osiągnięcia woj. opolskiego to niewątpliwie wynik powszechnego używania kwalifikowanych nasion, walki z chorobami i szkodnikami roślin, racjonalnej agrotechniki, stosowanie nawozów mineralnych.

Sąsiednie woj. wrocławskie, którego warunki glebowo-klimatyczne nie są gorsze niż w woj. opolskim osiągnęło w latach 1956—59 plony zboż z ha niższe o 2,2 q, buraków cukrowych o 54 q, ziemniaków o 14 q, siana łąkowego o 7,2 q. Również w produkcji zwierzęcej i towarowej woj. wrocławskie ustępuje znacznie swoim sąsiadom z Opolszczyzny. Oczywiście, woj. wrocławskie miało duże trudności w zagospodarowaniu swoich terenów na skutek poważnych zniszczeń wojennych. Byłoby też duża niesprawiedliwość, gdybyśmy powiedzieli, że w woj. wrocławskim nie zaszczepił się postęp w podnoszeniu kultury rolnej. Postęp ten jest jednak niedostateczny.

Pouczające jest również porównanie poziomu produkcji rolnej w 3 powiatach woj. warszawskiego: Siedlce, Sokołów Podlaski i Węgrów. Gospodarują one w bardzo zbliżonych warunkach glebowo-klimatycznych, a jakże różne ma ją osiągnięcia.

Średni plon 4 zbóż w 1959 r. w pow. Sokołowski wyniósł 17,2 q z ha, w powiecie Siedlce natomiast o 2,2 q, a w pow. Węgrów o 2,5 q z ha mniej.

Duża rozpiętość występuje też w ilościach hodowanego przez rolników inwentarza żywego.

Przykłady te świadczą, że nie tylko warunki przyrodnicze i nie tylko pomoc państwa ale przede wszystkim wyższy poziom kultury rolnej, decyduje o wysokich wynikach produkcyjnych.

III

I Sekretarz KC wskazuje następnie na rezerwy produkcyjne, tkwiące w możliwościach podniesienia kultury rolnej. W większości rejonów kraju — podkreśla — prowadzimy gospodarkę ekstensywną. Ponad 60 proc. naszych zasiewów stanowią zboża, natomiast rośliny pastewne niewiele ponad 11 proc.

Nasi sąsiedzi przez siebie — NRD i CSRS — mają w strukturze zasiewów bez porównania mniej roślin zbożowych; NRD na przykład 43 procent, CSRS — 41 proc. W krajach Europy zachodniej również obserwujemy zmiany w kierunku zmniejszenia roślin zbożowych na rzecz roślin okopowych i pastewnych.

Na przykładzie grupy roślin zbożowych widać, jak w naszym kraju ciężko na rolnictwie stare tradycje i nawyki hamujące intensyfikację produkcji.

W Polsce obsiewa się zbożami ponad 9200 tys. ha, w tym żyto stanowi 55,4 proc., owies — 17,7 proc., natomiast pszenica zaledwie 14,7 proc. i jęczmień tylko 7,8 proc. W wielu województwach na bardzo dobrych glebach sieje się jak przed dziesiętkami lat — żyto i owies. Niemal żyta i owsa widzimy na urodzajnych glebach Zamojszczyzny i Hrubieszowszczyzny, na psennych glebach kujawskich i kutnowskich.

Zasiewamy na każdym 100 ha ziemi ornej najwięcej żyta na świecie, bo aż 32,1 proc., a w takich województwach, jak poznańskie — 38,3 proc., białostockie — 37,1 proc., podczas gdy w NRD zasiewa się go 21 proc., a w Szwecji — 3,1 proc. i Danii — 4,2 proc.

Wprawdzie pszenica jest bardziej wymagająca niż żyto, ale gdy zapewnią się jej właściwą uprawę i nawożenie, daje wysokie plony.

Obecnie, gdy stosujemy 6-krotnie wyższe niż przed wojną dawki nawozów mineralnych, a w 1965 roku będziemy stosować ich jedenaście razy więcej niż w 1938 roku, może-

my zapewnić zaspokojenie wyższych wymagań nawozowych pszenicy.

Znaczne zwiększenie zasiewów kukurydzy to druga istotna zmiana, jaką zamierzamy konsekwentnie wprowadzić do naszej produkcji rolnej.

W roku bież. zasiano ogółem w Polsce około 130 tys. ha kukurydzy. W stosunku do zakładanego wzrostu inwentarza, jak również w stosunku do konieczności usunięcia już obecnie istniejących niedoborów paszowych — jest to powierzchnia zbyt mała, chociaż przeszło 3-krotnie przewyższa obszar zasiewów kukurydzy w roku ubiegłym.

Jeżeli w bież. roku osiągniemy — tak jak się obecnie szacuje — przeciętne plony w granicach 350 q/ha zielonej masy kukurydzy — to zbiór jednostek pokarmowych z ha wyniesie około 4900, gdy przy szacowanych obecnie plonach owsa zbiór jednostek pokarmowych wyniesie około 2700 (łącznie ze słomą), a ziemniaków — około 3860. W tym roku produkcja kukurydzy byłaby znacznie wyższa, gdyby wszystkie województwa dokonały zasiewów na takich powierzchniach, jakie deklarowały w okresie przygotowawczym do siewów.

Władysław Gomułka mówi następnie o błędach, jakie popełniono przy uprawie kukurydzy, zaliczając do nich przede wszystkim pod uprawę tej rośliny pół niedostatecznie wynawożonych obornikiem, jak również niewłaściwą kolejność zmianowania (po zbożowych) oraz zbyt gęsty zasiew.

W roku przyszłym zasiewy kukurydzy w plonie głównym obejmą ogółem powierzchnię 250 tys. ha, z czego 100 tys. ha w PGR. Poza tym planuje się szersze niż dotychczas stosowanie kukurydzy w poplonach. Państwo zabezpiecza ok. 15 tys. ton nasion oraz dostarczenie rolnictwu większej ilości maszyn do uprawy i sprzętu kukurydzy.

W 1965 roku powinniśmy obsiać kukurydzą co najmniej 700 tysięcy ha. Pozwoli to poprzez zwiększenie produkcji kłosek wraz z rozszerzeniem powierzchni zasiewów koniczy i lucerny oraz poplonów ozimych zaoszczędzić w ostatnim rachunku około 200 tys. ton pasz treściwych.

Następnie Wł. Gomułka omawia szerszą sprawę związaną z racjonalną gospodarką nasienną. W 1957 r. w woj. łódzkiej PGR-y — podkreśla mowa — uzyskały plony czterech zbóż z ha 25,2 q, natomiast gospodarstwa indywidualne w tymże województwie 16,5 q, w województwie kieleckim plon 4 zbóż w PGR wyniósł 23,3 q, a w gospodarstwach indywidualnych — 15,3 q. Podobnie przedstawiła się sytuacja w innych województwach.

Dzieje się tak nie tylko dlatego, że PGR stosują wyższe dawki nawozów sztucznych, lecz w wielkiej mierze dlatego, że PGR w tych województwach prawie cały areal zbóż zasiewają corocznie ziarnem kwalifikowanym / w stopniu I odsiewu, a nawet i oryginalnymi. Natomiast gospodarstwa indywidualne w tych województwach obsiady odnowionym materiałem siewnym zaledwie 15 proc. powierzchni zbóż; znaczy to, że zamiast co 4 lata chłop odnawia ziarno siewne zbóż co 7 lub więcej lat.

Większość rolników używa też od wielu lat nie odnawiane sadzeniaki, silnie zdegenerowane i opoławiane przez choroby wirusowe, co hamuje wzrost plonów a w szeregu rejonów powoduje ich spadek, mimo stosowania stosunkowo niezłej agrotechniki.

Rolnicy wielu województw wyciągnęli z tego wnioski i postanowili w 1959 roku odnowić materiał sadzeniakowy. Tak postąpiły woj. poznańskie, opolskie, wrocławskie, zielonogórskie, katowickie. Skutek był widoczny. Po sprowadzeniu zdrowych ziemniaków z województw północnych plony

ziemniaków w 1959 roku wyraźnie się poprawiły. Tak na przykład w województwie poznańskim wzrosły one o 23 q w porównaniu z 1958 rokiem, w województwie wrocławskim o 49 q.

Opierając się na wynikach doświadczeń prowadzonych przez rolnicze instytucje naukowo-badawcze jak i wynikach osiągniętych przez tysiące praktyków-rolników można ostrożnie szacując, założyć, że przy powszechnym stosowaniu nasion kwalifikowanych i zdrowych sadzeniaków plony zbóż będą o 10 proc., a ziemniaków o 25 proc. wyższe od obecnie osiągniętych.

Taki wzrost wydajności pozwoliłby powiększyć produkcję zbóż dodatkową o około 1,5 mln. ton i ziemniaków o około 9 mln. ton w stosunku do aktualnie uzyskiwanych zbiorów tych roślin.

Gospodarstwa państwowe zwiększają z roku na rok dostawy zbóż kwalifikowanych na zaopatrzenie gospodarstw indywidualnych. Jednakże z 325 tys. ton I odsiewów użyto w roku 1959/60 do siewu tylko około 170 tys. ton, a zatem obsiano zaledwie 1100 tys. ha, to jest 14 proc. powierzchni zbóż w gospodarce indywidualnej.

Obecnie opracowywane są dla każdego powiatu i wszystkich gromad plany nasienne. Plany te powinny być ostatecznie zatwierdzone przez WRN i Ministerstwo Rolnictwa do końca br. Szczególnie ważny dla realizacji programu nasien jest dobór gospodarstw reprodukcyjnych, to znaczy tych, które będą produkowały nasiona do wymiany. W pierwszym rzędzie gospodarstwami reprodukcyjnymi powinny być gospodarstwa państwowe i spółdzielnie produkcyjne.

Najwięcej uwagi poświęcić należy — stwierdza Wł. Gomułka — właściwemu opracowaniu gromadzkich planów nasennych.

Plan gromadzki — opracowany przez agronoma powiatowego — powinien być zatwierdzony przez Gromadzką RN, której zadaniem jest systematyczna kontrola jego realizacji.

Omawiając problem produkcji sadzeniaków ziemniaka, I Sekretarz KC stwierdza, iż w celu pełnego zaspokojenia potrzeb rolnictwa, konieczne jest produkowanie około 1,5 mln. ton sadzeniaków rocznie. Najlepsze warunki klimatyczne i glebowe dla produkcji sadzeniaków posiadają województwa północne: koszalińskie, gdańskie i olsztyńskie oraz część powiatów woj. szczecińskiego, bydgoskiego i białostockiego (tak zwana I strefa). Najgorsze warunki posiadają województwa: Poznań, Ziel. Góra, Opole, Katowice, Kraków oraz powiaty położone wokół Warszawy (strefa IV). W rejonach należących do strefy I — powinna się koncentrować hodowla ziemniaka oraz produkcja sadzeniaków dla potrzeb sąsiednich województw.

Dalsza część referatu poświęcona jest skutecznej ochronie plonów przed szkodnikami, chorobami i chwastami. Wiedzą bardzo ostrożnych szacunków i obserwacji polowych ocenę należy — powiedział Wł. Gomułka — że w poszczególnych uprawach tracimy corocznie w wyniku niszczyielskiej działalności szkodników, chorób i chwastów średnio od 9 do 30 i więcej procent plonów. W latach o wzmóżyonym występowaniu szkodników i chorób straty te są znacznie wyższe.

Stawiamy sobie zadanie, aby do 1965 roku objąć ochroną około 70 proc. powierzchni zasiewów, w tym zasiewy ziemniaków w 100 proc., buraków w 80 proc., zbóż w 60 proc., sadow w 80 proc., warzyw w 90 proc., to jest cały areal, na którym szkodniki, choroby i chwasty występują w nasileniu uzasadniającym konieczność stosowania zabiegów ochronnych. Podjęto już decyzje mające na celu zapewnienie rolnictwu środków niezbędnych do wykonania tego trudnego zadania. Zwiększona zostanie ilość preparatów użytkowych z produkcji krajowej

(Ciąg dalszy na str. 3)

Bieżące problemy rolnictwa

(Dokończcie ze str. 2)

aparatury lekkich i ciężkich.

Nowa ustawa o gospodarce nasiennej powinna ustalać, iż: w poszczególnych rejonach powinna być zasiewana tylko jedna odmiana roślin uprawnych, które objęte są określoną rejestracją odmianową, a każde gospodarstwo rolne — zgodnie z gromadzkim planem nasiennej — powinno być zobowiązane do odnawiania materiału siewnego zbóż i sadzeńników w określonych ilościach i terminie.

Nowe przepisy o ochronie roślin powinny: — ustanawiać na terenie całego kraju lub w poszczególnych jego rejonach obowiązki zwalczania tych szkodników i chorób, które występują w nasileniu zagrażającym produkcji rolnej;

— ustalać zasady wykonywania przez wyznaczone przedsięwzięcia przymusowych zabiegów ochronnych na polach użytkownikom i na ich koszt, o ile dobrowolnie nie wywiązali się z obowiązku przeprowadzania ustawowo nauczanych zabiegów ochronnych;

— umożliwiać służbie rolnej podejmowanie dostatecznie skutecznej i skutecznej działalności gwarantowanej.

Ponadto należy ustanowić obowiązki dostarczania przez organizację handlową do sprzedaży detalicznej takich ilości środków i aparatów ochrony roślin wraz z częściami zamiennymi, jakie konieczne będą do wykonania w poszczególnych rejonach kraju wszystkich zadań ochrony roślin w wykonywanych z obowiązujących planów państwowych.

Władysław Gomułka porusza następnie zagadnienie produkcji pasz na łąkach i pastwiskach i stwierdza, że jeżeli chodzi o roboty melioracyjne, to zadania w tym zakresie zostały określone we wspólnej uchwałie KC naszej partii i PK ZSL w sprawie wzajemnych zadań rolnictwa w latach 1959—1965.

Mamy jednak również ok. 700—800 tys. ha łąk i pastwisk, które wymagają uregulowania stosunków wodnych. Użytki te są położone w okolicach podgórskich i górskich, między polami, w smugach itp. Dotychczas zaledwie 10—15 proc. tych łąk i pastwisk jest w dobrym stanie, zaś pozostała powierzchnia daje niewielkie plony.

Duże zaniedbania występują również w gospodarce pastwiskowej. Gdybyśmy zdołali — a jest to w pełni, realnie — racjonalnie wypasać choćby 200 tys. ha pastwisk, wówczas można by uzyskać dodatkowo co najmniej 300 tys. ton zielonej paszy.

Zawszad spotykamy się nieustannie z zadaniami zwiększenia dostaw nawozów mineralnych. Dostawy te z roku na rok są powiększane. Jednakże wiadomo jest, że nie wszędzie prowadzi się racjonalną i oszczędną gospodarkę nawozami organicznymi i mineralnymi. Rozpiętości między woszczędzaniem w przyroście pól z 1 kg czystego składnika wynoszące od 4 do 7 kg. świadczą o tym, że nawozy wykorzystane są niewłaściwie.

Warto podkreślić szczególnie wagę racjonalnego wykorzystania obornika. Ocenia się, że w 1 tonie obornika znajduje się około 4 kg azotu, około 2,5 kg fosforu i około 5 kg potasu. A zatem rolnictwo samo wytwarza około 380 tys. ton azotu, 240 tys. ton fosforu i około 480 tys. ton potasu. Jednocześnie według badań instytutów naukowych, straty wynikające ze złego przechowywania obornika wynoszą około 100 tys. ton azotu i około 100 tys. ton potasu rocznie.

Poważny wpływ na podniesienie urodzajności gleb posiada odpowiednio wapnowanie. Zapoczątkowanie rolnictwa w wapno nawozowe zostało zabezpieczone w ilościach przekraczających w następnej 5-lacie ponad 3-krotnie poziom dotychczasowego zużycia.

Wapnowanie gleb odrobi za niedbanie wielu lat przedwojennych, kiedy stosowanie wapna było w naszym rolnictwie prawie że nieznanym, co

przyczyniało się do zakwaszenia gleb.

Kolejną rezerwą dotychczas w minimalnym stopniu wykorzystaną dla celów rolniczych — jest torf, który — wprowadzony do lekkich gleb mineralnych — wzbogaca je w próchnicę. Z posiadanych ok. 1,5 mln ha torfowisk, około 1 mln ha użytkowanych jest po zmeliorowaniu głównie jako trawę użytki zielone. Przewiduje się, że w miarę rozwoju prac melioracyjnych reszta zostanie udostępniona rolnictwu do 1970 r.

Na części tych terenów będzie można również rozwinąć produkcję roślin włókniстых.

Po nawożeniu torfem uzyskano w 1 ha wzrost plonów: ziemniaków o 50—70 q, zbóż o 2—4 q, warzyw o 60—150 q.

W tej sytuacji wydaje się, że najbardziej celowe, aby znacznie i szybko rozszerzyć wydobycie torfu dla celów rolniczych, wykorzystując do tego celu torfowiska, których nie można zagospodarować jako gleby.

Poważną rezerwą wzrostu produkcji rolnej jest pełne i właściwe zagospodarowanie ziemi, zarówno słabo wykorzystanych gruntów Państwowego Funduszu Ziemi jak i gruntów pewnej liczby zaniedbanych gospodarstw chłopskich.

Należy konsekwentnie kontynuować akcję przekazywania gruntów PFZ kółkom rolniczym do zespołowego zagospodarowania i okazać pomoc w racjonalnym zagospodarowaniu tej ziemi.

Równocześnie tam, gdzie grunty PFZ znajdują się w pobliżu państwowych gospodarstw i mogą być włączone do ich masowców — powinny być przejęte przez istniejące PGR. Tam zaś, gdzie występują większe masy ziemi umożliwiające stworzenie zdrowego i opłacalnego gospodarstwa — należy zakładać nowe PGR.

IV

Tempo modernizacji i społecznych przeobrażeń wsi — mówi następnie Wł. Gomułka — zależy od kompleksowego działania wszystkich czynników sprzyjających wzrostowi produkcji rolnej. Wśród nich szczególnie ważną rolę przypada pracy doradczej, instruktorskiej ze strony specjalistów rolnych.

Obecnie mamy w kraju poważny zastępek specjalistów rolnej wyszkolonych przez władzę ludową. W ciągu 15 lat wyszkoliliśmy ponad 25 tys. agronomów z wyższym i średnim wykształceniem, 8,6 tys. zootechników, prawie 5 tys. ogrodników, 3 tys. lekarzy weterynarii, a ponadto pewne ilości mechaników rolniczych, meliorantów i innych specjalistów.

W rolnictwie pracuje ok. 29 tys. osób posiadających wyższe lub średnie wykształcenie rolnicze. Ale tylko ok. 13 tys. stanowią ci, którzy są bezpośrednio związani z produkcją. Istnieją więc szerokie możliwości skierowania do pracy bezpośrednio związanej z produkcją rolniczą znacznej ilości specjalistów. Musimy doprowadzić w ciągu kilku najbliższych lat do osiedlenia w każdej gromadzie inżyniera lub technika rolnictwa. W najbliższych latach powinno pracować na terenie gromad 6.400 agronomów i 3 tys. zootechników oraz powinno działać ok. 3 tys. leżnic i punktów weterynaryjnych (obecnie jest ich 1.700).

Zadaniem specjalisty rolnego — agronoma w gromadzie będzie organizowanie, w oparciu o kółka rolnicze i szeroki aktywny we wsi, produkcji i wymiany nasion, ochrony roślin i walki ze szkodnikami, instruowanie o racjonalnym nawożeniu, pomoc w organizowaniu spółek melioracyjnych i czuwanie nad prawidłową eksploatacją urządzeń melioracyjnych, ulepszenie uprawy łąk i pastwisk oraz należyte zagospodarowanie każdego ha ziemi. W okresie zimowym agronom gromadzki prowadzić powinien szkolenie rolników, latem zaś

organizować konkursy i zakładać pokazowe poletka.

Związanie specjalistów rolnych ze środowiskiem chłopskim umożliwi im skupienie wokół siebie, wokół kółka rolniczego i „agronomówki” aktywności światłych, przodujących gospodarzy.

Agronom będzie miał prawo do występowania wobec rad narodowych z wnioskami o sankcje administracyjne w stosunku do tych, którzy nie przestrzegają przepisów i obowiązków. Do większych gromad kierować będzie trzeba wraz z agronomem zootechnika i lekarza weterynarii. Specjalistom takim stworzyć należy odpowiednie warunki życia i pracy, przede wszystkim zaś dać przyzwyczajenie i pomieszczenie do pracy — czyli stworzyć tzw. agronomówki. W pierwszym rzędzie należy wykorzystać na ten cel — po odpowiedniej adaptacji — istniejące zabudowania na resztówkach lub inne zabudowania, jak np. zabudowania przeznaczone na cele osadnictwa, co dotyczy szczególnie Ziemi Zachodnich. W wielu wypadkach konieczne będzie zbudowanie nowych domów.

Obok mieszkania w budynku powinien znajdować się pokój dla praktykanta oraz pracownia dla agronoma. W agromomówce, gdzie będzie mieszkanie dla lekarza weterynarii, powinno znajdować się pomieszczenie do badania i wykonania zabiegów na chorych zwierzętach.

Agronomówka powinna stać się ośrodkiem podnoszenia kultury rolnej gromady. W miarę możliwości agronomówka powinna otrzymać działkę ziemi 0,3 — 0,5 ha, jako teren demonstracji nowo wprowadzonych upraw i nawożenia najcenniejszych roślin, a równocześnie pomoc w zaopatrzeniu gospodarstwa domowego specjalisty rolnego.

Przygotowywać budynki dla agronomów, remontować istniejące bądź też wznosić nowe budynki powinny gromadzkie rady narodowe wspólnie z kółkami rolniczymi, przede wszystkim ze środków Funduszu Rozwoju Rolnictwa, znajdujących się w dyspozycji powiatowych związków kółek rolniczych. W remoncie i w budowie pomoc powinny okazać powiatowe rady narodowe poprzez swoje przedsiębiorstwa budowlane.

Chcemy w ciągu najbliższego roku utworzyć pierwszy tysiąc tych ośrodków kultury rolnej na wsi.

O kolejności i lokalizacji zakładania agronomówek decydować powinny w pierwszym okresie wojewódzkie rady narodowe w porozumieniu z powiatowymi radami i związkami kółek rolniczych.

Kluczowym problemem pozostaje mobilizacja specjalistów do pracy na stanowiskach agronomów gromadzkich. Nie wystarczy — powiedział Wł. Gomułka — stworzenie warunków mieszkaniowych na wsi, konieczne jest zastosoowanie określonych środków organizacyjnych i stworzenie odpowiednich warunków uposażeniowych tak, aby agronom gromadzki nie był gorzej opłacany od specjalistów rolnych, którzy pracują w instytucjach obsługujących rolnictwo a równocześnie, aby był zainteresowany materialnie w wynikach produkcji rolnej powierzzonego sobie terenu. Agronom gromadzki powinien otrzymywać uposażenie zróżnicowane w zależności od kwalifikacji, a ponadto otrzymywać premie za osiągnięcia w zakresie programu nasiennej i ochrony roślin, konserwacji i eksploatacji urządzeń melioracyjnych, za wysokie wyniki w dziedzinie kontraktacji produkcji roślinnej i zwierzęcej w ramach ustalonego dla każdej gromady planu wzrostu produkcji.

Stanowiska gromadzkich agronomów rolnych należy obsadzać doświadczonymi i społecznie wyrobionymi ludźmi. Dla zabezpieczenia fachowej obsady rolnictwa konieczne jest wprowadzenie zasady, że zatrudnienie fachowców rolników poza rolnictwem może się odbywać jedynie na podstawie pisemnej zgody prezydów wojewódzkich rad narodowych.

Dla zapewnienia sobie stałego dopływu kadr specjalistów związanych ze wsią gromadzkie rady narodowe powinny tam, gdzie istnieją po temu możliwości fundować stypendia w uczelniach rolniczych dla wyróżniających się młodzieży.

Agronomowi gromadzkemu należy stworzyć warunki stałego podnoszenia kwalifikacji.

V

Władysław Gomułka mówi następnie o tym, iż o racjonalnym użyciu wielkich środków inwestycyjnych, jakie państwo i wieś przeznacza w następnej 5-lacie na rozwój sił wytwórczych w rolnictwie, o wykorzystaniu rezerwy zadecyduje praca organizatorska partii, organów władzy i chłopskich organizacji społecznych. Dotychczas była ona jeszcze słabo rozwinięta. Powołanie kółek rolniczych i oparcie ich działalności o Fundusz Rozwoju Rolnictwa stworzyło po raz pierwszy warunki sprzyjające wielkiej, masowej, obejmującej setki tysięcy gospodarstw pracy organizatorskiej. W chwili obecnej mamy w co drugiej wsi kółko rolnicze i co czwarty gospodarz znajduje się w ramach organizacji kółek rolniczych.

Kółka rolnicze mają już na swych kontach 2,6 mln. zł z FRR. Obecnie kółka rolnicze posiadają ok. 5 tys. ciągników z kompletnymi maszynami i wykrywały na zakup tego sprzętu 630 mln. zł ze środków FRR oraz 100 mln. zł z własnych wkładów członkowskich i sum pochodzących ze swej działalności gospodarczej. Dotychczas wykorzystano w ten sposób prawie 25 proc. sum zgromadzonych na rachunku FRR. Pierwsze doświadczenia pracy sprzętu traktorowo-maszynowego w kółkach rolniczych są pozytywne.

Idea mechanizacji poprzez kółka rolnicze zdobywa sobie coraz więcej zwolenników na wsi. Członkowie kółek rolniczych, które nabyły jeden zespół traktorowo-maszynowy, zakupują dalsze traktory. Po początkowym okresie, kiedy z reguły kółka ograniczały się do zakupu jednego traktora — obecnie już 25 proc. kółek posiadających traktory, nabyło po 2 i więcej traktorów. Szereg kółek posiada po 5, a nawet i więcej traktorów, obsługując całą wieś. Obserwuje się w nich zmniejszenie pogłowia koni i powiększenie się pogłowia bydła.

Zapoczątkowaną praktykę koncentracji sprzętu traktorowo-maszynowego w określonych rejonach, której pozytywne doświadczenia są już w wielu kółkach widoczne, należy w przyszłym roku rozwinąć na znacznie szerszą skalę. Celowe więc będzie wydzielenie z ogólnej ilości 8.500 traktorów, przeznaczonych w roku przyszłym dla kółek rolniczych, około 2 tys. traktorów i skierowanie ich wraz z pełnym zestawem maszyn i narzędzi rolniczych do kilkudziesięciu gromad tak, aby zapewnić we wszystkich wsiach tych gromad kompleksową mechanizację podstawowych prac polowych. Przyjmując, że na 50 ha użytków rolnych przeznaczona jest 1 traktor, będziemy mogli w pełni wyposażać w sprzęt traktorowy ok. 200—250 wsi.

W tych gromadach konieczne będzie stworzenie odpowiedniej bazy technicznej i paliwowej.

Zawczasu należy zatroszczyć się o przygotowanie dostatecznej kadry mechanizatorów.

VI

W ostatniej części referatu Wł. Gomułka mówi o zadaniach kółek rolniczych w pracy nad realizacją zadań — postawionych na obecnym plenum.

Punktem wyjścia dla planu działania każdej wiejskiej organizacji partyjnej powinna stać się gruntowna analiza sytuacji rolnictwa na swoim terenie oraz rozeznanie — jakie istnieją w nim największe rezerwy, które mogą przynieść najszybszy wzrost produkcji

rolnej, a następnie, jakie środki działania należy podjąć, aby te rezerwy najłatwiej i najszybciej uruchomić.

Praktyka wykazuje, że po wprowadzeniu mechanizacji — całkowicie wyzbywają się koni gospodarstwa drobne, a gospodarstwa średniorolne sprzedają drugiego konia. Po wprowadzeniu takiej ilości traktorów, która pozwala na kompleksową mechanizację podstawowych prac, pozostanie zmniejszona ilość koni. Konie te powinny wykonywać prace odpłatnie w wszystkich gospodarstwach w/g planu opracowanego przez kółko rolnicze.

Zasobniejsze kółka rolnicze będą w stanie ze środków FRR pokryć koszty, związane z kompleksową mechanizacją. Niektórym kółkom trzeba będzie jednak udzielić pomocy. Powiatowe związki kółek rolniczych powinny ze środków pozostających w ich dyspozycji, udzielić długoterminowego — np. 10-letniego i nieoprotowanego kredytu na wniesienie wkładów własnych i ewentualne uzupełnienie środków FRR do wysokości pełnych kosztów zakupu traktorów i maszyn towarzyszących.

Mechanizacja staje się czynnikiem pobudzającym inicjatywę produkcyjną wsi. Do chwili obecnej kółka rolnicze przejęły do zagospodarowania około 100 tys. ha gruntów PFZ, z tego ok. 80 tys. ha w roku bieżącym. Jest wiele przykładów kółek, które starannie zagospodarowały stare grunty.

Jeszcze większe możliwości organizowania zespołowego wysiłku chłopskiego dla szybkiego rozwoju produkcji rolnej w oparciu o naukowe metody i wykorzystanie nowoczesnych środków produkcji, mają spółdzielnie produkcyjne. Świadczy o tym dobitnie konkretny wynik, osiągane przez spółdzielnie produkcyjne.

Plony 4 zbóż, osiągnięte w roku ub. w spółdzielniach produkcyjnych, były wyższe przeciętnie od plonów w gospodarstwach indywidualnych o 1,5 q, średnia wydajność mleka od 1 krowy spółdzielczej jest o 260 l wyższa niż od krowy w gospodarstwach indywidualnych. W strukturze zasiewów spółdzielczych rośnie udział roślin przemysłowych i jest obecnie przeszło 2 razy większy niż w gospodarstwach indywidualnych. Plantacje nasienne osiągnęły już 4,5 proc. zasiewów, tj. 5-krotnie więcej, aniżeli w gospodarstwach chłopskich. Liczba koni na 100 ha jest w spółdzielniach produkcyjnych dwukrotnie niższa, aniżeli w gospodarce indywidualnej.

Spółdzielnie produkcyjne mają znacznie szersze warunki dla planowego wykorzystania istniejących rezerw produkcyjnych.

Wł. Gomułka wyraża przekonanie, że młodzież stanie w pierwszym szeregu tych, komu bliska jest sprawa walki o postęp i kulturę wsi. Pomyślnie wykonanie zadań w naszym rolnictwie — już dzisiaj, a jeszcze bardziej w przyszłości — w dużej mierze zależy od postawy i aktywności młodzieży wiejskiej i jej organizacji ZMW. Podnoszenie poziomu rolnictwa jest jedyną, realną drogą zapewnienia podstawowej części młodzieży na lepszych perspektyw życiowych — materialnych i kulturalnych. Prawda ta trafia do coraz szerszych kręgów młodych ludzi. Świadczy o tym szerzący się ruch zdobywania wiedzy i umiejętności wydajnej pracy na roli, wzrastający udział młodzieży w zespołach przysposobienia rolniczego i do świadczalnictwie, zwiększające się czytelnictwo pism i wydawnictw fachowych.

Chodzi o to, aby wszystkie problemy, które omawiamy na dzisiejszym plenum i wszystkie te sprawy, które decydują o wzroście produkcji rolnej danego terenu, stały się treścią codziennej pracy wszystkich partyjnych organizacji na wsi i instancji partyjnych.

Oczywiście, organizacja partyjna nie może administracyjnie kierować wykonywaniem tych zadań, lecz musi realiza-

cję tych zadań organizować. Plan działalności każdej organizacji i instancji partyjnej wymaga dokładnego podziału zadań dla rad narodowych, organizacji społecznych i gospodarzy, działających na wsi oraz codziennego śledzenia za tym, jak są one wykonywane. Przy opracowywaniu i realizacji tych planów rozwijać należy ścisłą współpracę z kółkami i komitetami ZSL.

Komitety partyjne powinny stwarzać warunki, umożliwiające specjalistom poświecenie swej wiedzy, umiejętności i czasu na bezpośrednie organizowanie produkcji rolniczej, odcinając ich od jakże często zbędnej, biurokratycznej krzątaniny, sprawozdawczości, zbędnych narad itd. Komitety partyjne powinny otoczyć specjalistów rolnych stałą opieką i pomóc im w zdobywaniu zaufania i autorytetu w środowisku, w którym będą pracowali.

Niezmiernie ważnym zadaniem dla wszystkich komitetów partyjnych staje się dobór i mobilizacja kadr specjalistów rolnych do pracy na wsi, związanej bezpośrednio z produkcją.

Bardzo ważną sprawą jest pozyskanie jak największej liczby specjalistów rolnych do szeregów partii, bowiem ich praca zawodowa nierozdzielnie wiąże się z szeroką pracą organizatorską, społeczno-polityczną. Realizacja polityki partii na wsi będzie tym skuteczniejsza, im bardziej związane będą z partią rosnące szeregi inteligencji technicznej na wsi.

Konieczna jest — podkreśla I Sekretarz KC — głęboka zmiana w sposobie pracy gromadzkich rad narodowych, które jako organ władzy ludowej, najściślej związane z ludnością wsi, z producentami rolnymi nie mogą nie zajmować się sprawami produkcji rolnej. Już dziś istniejące przepisy prawne dają po temu gromadzkim radom narodowym pełne możliwości. Realizacja zadania — w każdej gromadzie agronom, pozwolić powinna gromadzkim radom na aktywniejsze wykonywanie swego podstawowego obowiązku, jakim jest popieranie rozwoju produkcji rolnej.

Trudne i praktycznie rzecz biorąc nowe zadania, jakie stawiamy przed radami gromadzkimi, będą mogły być wykonane, jeśli rady uzyskają codzienną konkretną pomoc ze strony komitetów powiatowych i gromadzkich partii, jeśli wraz z partią w aktywności ich pomagają będzie w równym stopniu ZSL.

Zasadnicze znaczenie dla wdrażania postępu rolniczego posiada mobilizacja aktywności społecznej wsi poprzez kółka rolnicze.

Bardziej konkretnej pomocy powinny udzielać wsi miejskie organizacje partyjne. Pomoc ta dotyczyć może gospodarki sprzętem technicznym posiadanym przez kółka, zorganizowania warsztatu kowalsko-słusarskiego, szkolenia mechaników, uporządkowania gospodarki finansowej, prowadzonej przez kółka rachunkowości itp.

Postawiliśmy na obecnym plenum — mówi w zakończeniu referatu Wł. Gomułka — raz jeszcze najważniejsze aktualne problemy naszego rolnictwa. Do spraw rolnych będziemy powracali niejednokrotnie w przyszłości. Chodzi o to, aby ustalać przez nas środki przyspieszenia rozwoju gospodarki rolnej były z całą konsekwencją wcielane w życie przez całą partię, przez wszystkie instancje i organizacje społeczne działające na wsi. Jedynie przez rzetelną praktyczną, organizatorską pracę nad podnoszeniem kultury rolnej, nad rozwijaniem sił wytwórczych w rolnictwie, nad aktywizowaniem codziennej działalności gospodarzy kółek rolniczych i spółdzielni produkcyjnych, nad umacnianiem PGR możemy posuwać naprzód realizację naszych planów, rozwiązywać tak kluczowe problemy, jak osiągnięcie samowystarczalności zbożowej i coraz szerszej torowadze socjalistycznym przeobrażeniem na wsi.

Wczoraj i jutro naszej farmacji

Zanim rozpocznie obrady V Zjazd

Poznań ma ostatnio szczęście do ogólnokrajowych spotkań przedstawicieli świata medycznego. Niedawno Poznań gościł u siebie okulistów z całej Polski, później — lekarzy-pediatrów. Obecnie przygotowują się do ogólnopolskiego spotkania farmaceutów. O przygotowaniach tych, a także o znaczeniu zjazdu dla dalszego rozwoju farmacji, rozmawiamy z przewodniczącym komitetu organizacyjnego zjazdu — prof. dr. Franciszkiem Adamaniszem, sekretarzem — prof. dr. Rafałem Adamskim oraz organizatorem wystawy leków, mgr Steianem Nowaczyńskim.

Zjazd, który rozpoczyna swe obrady 22 bm. w auli oraz salach wykładowych Collegium Minus — trwać będzie trzy dni. Organizuje go Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne po raz piąty od chwili swego istnienia. Do tej pory zgłosił swój udział w zjeździe około 2 tysięcy farmaceutów polskich oraz około 50 zagranicznych — z ZSRR, Węgier, Czechosłowacji, NRD, Bułgarii, Jugosławii, Anglii, Belgii, Austrii, USA i NRF. Wśród gości zagranicznych

spodziewany jest przyjaciel przewodniczącego Międzynarodowej Federacji Farmaceutycznej sir Hugh Linstead'a. Na zjazd zgłoszono 167 referatów, których tematyka dotyczy wszystkich dziedzin farmacji. Zobrazują one obecny stan prac nad poszukiwaniem nowych leków roślinnych (głównie leków sercowych) i syntetycznych. Zasadniczy referat o postępie w chemii leków wygłosi na posiedzeniu inauguracyjnym prof. dr. Kazimierz Kalinowski z Łodzi. Do ciekawszych zagadnień należą m. in. tematy omawiające nowe leki nadośnienne oraz leki przeciwrakowe. Kilka referatów wygłoszą również zagraniczni goście zjazdu.

„Zjazd obradować będzie w 6 sekcjach — mówi prof. dr. F. Adamanisz — leku syntetycznego, leku roślinnego, farmakologicznej, analitycznej, farmacji stosowanej (postać i sposób podawania leków) oraz tzw. bromatologicznej, która zajmuje się kontrolą środków spożywczych. Z okazji Tysiąclecia urządzamy w trzecim

przyrządy precyzyjne, związane z farmacją. I jeszcze jedno: myślimy o urządzeniu wycieczek gości do ośrodków zielarskich Poznania, Legnicy i Wrocławia. Polskie zielarstwo, które za granicą prawie nie istnieje, u nas jest dość dobrze rozwinięte i stać się może bogatym źródłem surowców.

Notowała: Wanda Chila

Powstaje Uniwersytet Kultury

Z inicjatywy Wydziału Kultury Prez. WRN oraz Wojewódzkiego Domu Kultury powołana zostanie z dniem 1. X. br. nowa instytucja szkoleniowa — Uniwersytet Kultury. Będzie ona miała charakter Uniwersytetu Powszechnego, a zasadniczym jej celem jest kształcenie pracowników resortów kultury i oświaty, oraz wszystkich zainteresowanych problematyką mieszczańską w ramach zajęć Uniwersytetu.

Sluchacze Uniwersytetu Kultury zapoznają się z kierunkami i formami prac oświatowych oraz uzyskują wiadomości z zakresu aktualnych spraw kulturalnych, politycznych i gospodarczych kraju, a także zagadnień współczesnej nauki i techniki.

Zajęcia odbywać się będą raz w tygodniu, w godzinach od 16—21. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje się w Sekretariacie Uniwersytetu Kultury przy Wojewódzkim Domu Kultury w Poznaniu, pl. Kolegiacki 17, w czasie od 15—30 września br. (wch)

400 szczekających eksponatów na XII krajowej wystawie psów

Bardzo atrakcyjnie zapowiada się organizowana w Poznaniu XII ogólnokrajowa wystawa psów rasowych. Udział w tej imprezie zapowiedzieli już także „zagranicznicy” — wystawcy z NRF, NRD, Węgier i Austrii. Spodziewany jest także udział psów z USA.

Przewiduje się, że na terenach MTP, gdzie odbędzie się wystawa, o nagrody ubiegających się będzie około 400 psów należących do 25 ras. Zobaczymy wśród nich „japończy” (podobne do pekińczyków), po raz pierwszy sprowadzone do Polski. Wystawcy z NRD prezentują natomiast m. in. charaktery afgańskie po wojnie w Polsce nie oglądane.

W poznańskiej imprezie szczekające eksponaty sklasyfikowane zostaną przez sędziów — z kraju i zagranicy — zatwierdzonych przez FCI (Międzynarodowa Organizacja Kynologiczna). Warto podkreślić, że pokaz w Poznaniu będzie pierwszym, w którym jako jedynostka wystawowa wystąpią psy

INFORMUJEMY

Komitet Miejski ZMS i kierownictwo Zespołu Pieśni i Tańca — „Wielkopolska” przyjmują kandydatów do chóru i baletu. Wymagane warunki: dobry słuch muzyczny i głos, miła powierzchowność, zamiłowanie do śpiewu i tańca. Wymagany wiek: dziewczęta 16—22 lat, chłopcy 18—24 lata. Podania wraz z życiorysem i 2 zdjęciami przyjmuje do 20 bm. Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska” — ul. Kościuszkowska 80a.

Komisja Turystyki Kolarskiej POZKO! zawiadamia członków o niezrezerwowanych, że 15 bm. od godz. 18—19 przyjmowane są zapisy na Rajd Przyjaźni do Chodzieży, który odbędzie się 24 i 25 bm.

Miejski Oddział PCK zawiadamia, że 18 bm. od godz. 13—19 zamknięte zostanie przejście przez park Kasparkę od ul. Parkowej do Matejki w związku z odbywającą się w tym czasie wenta, organizowaną przez Komisję Opieki Społecznej przy Miejskim Oddziale PCK.

Poznański Klub Autostopowiczów „Powsinoga” organizuje drużyny na rajdy do Gultów oraz do Koni na Cień 18 bm. W związku z tym odbędzie się 16 bm. o godz. 19 w sali PTT-K. Stary Rynek nr 89/90 zebranie informacyjne.

Czytelnicy piszą — redakcja odpowiada

SPRAWY POZORNIE DROBNE

Stanisław Kondratowicz — Poznań.

Chodzi mi o wydanie walki stałej, długofalowej — niekiedy ujemnym zjawiskiem naszego życia. Jednym z nich jest zaśmianie naszego języka tzw. „kuchenną tacią”. Byłem niedawno na plaży, gdzie słowem „k...” postugiwali się zarówno dzieci, jak dorośli. Myślałem, że tylko w Poznaniu, ale gdzie tam. W Warszawie jeszcze gorzej, w Krakowie nie lepiej. Nie wydaje mi się, aby to była blaha sprawa. Trzeba na pewno z nią walczyć. Jak? Oto problem. Sądzę, że nie zaszkodziłoby, gdyby posypały się mandaty za ordynarne wyrazy wypowiedziane głośno w miejscach publicznych.

Druga sprawa, to bezskuteczna jak dotąd walka z zaśmianiem miejsc plażowych, biwaków, obozów. Zarówno u nas na Niesiechowie, w Puszczykowie, Kiekrzu, na plażach morskich — pełno butelek, stoików, puszek po konserwach, papieru i innych śmieci. Mimo, że w wielu miejscowościach są kosze na odpady, wszyscy — od małych dzieci do dorosłych — rzucają śmiecie na ziemię. Nikt nie myśli, że po nim znowu ktoś przyjdzie i będzie szukał czystej polanki, że chodząc — natrafi na rozbite szkło. W tej sprawie potrzebny jest alarm. Bo czystość to nie tylko czy sta plaża, ale i czyste ulice, czyste klatki schodowe, mieszkanie, biura i szkoły. Owrześnia br. (wch)

bydłowie poruszone sprawy wymagają pilnej interwencji społecznej.

Red. Sprawy, o których pisze nasz Czytelnik, są przedmiotem troski wielu ludzi i społecznych środowisk. Czytelnik nasz ma rację, że dla uzyskania widocznych rezultatów w zwalczaniu tych bardzo ujemnych zjawisk naszego życia potrzeba konsolidacji wszystkich zainteresowanych tymi sprawami. Istnieje u nas na przykład społeczny komitet do walki z alkoholizmem. Może powołać również taki komitet do walki z zaśmianiem oraz na przykład stowarzyszenie miłośników języka polskiego. Proponuję tę poddajemy pod dyskusję zainteresowanych.

DLA WYGODY OGÓŁU

St. Główna — Poznań. W imieniu wielu mieszkańców Poznania proszę o przywrócenie przystanku tramwajowego na Moście Dworcowym. Jeżeli już nie przy samym moście, to przynajmniej prosimy o przesunięcie o kilka metrów przed mostem od strony Wildy. Rano, dojeżdżający do pracy poza Poznań, muszą czasem biec prawie cały przystanek dawniejszy, jeżeli (co często się zdarza) tramwaje nie kursują punktualnie jak powinny. Od strony bowiem Rynku Wildeckiego równocześnie nadjeżdżają 2 lub 3 tramwaje. Przeważnie bywa tak, że jeżeli ktoś nie zdąży na jeden, nie osiąga i następnego. Proszę więc w imieniu wielu, wielu dojeżdżających do Dworca Głównego, ażeby MPK pomyślało o przesunięciu przystanku bliżej Dworca.

O KULTURZE NA CODZIEN

Danuta G. — Poznań

Wsiadłam do tramwaju linii „8” — zdążającego do Ogrodu Botanicznego. Konduktor siedział na miejscu przeznaczonym dla niego, a obok na krześle siedział 10-letni chłopiec. Przy chłopcu stała siwa niewiasta. W pewnym momencie starszy pan poprosił konduktora, aby ten zwrócił uwagę chłopcu, że stoi przy nim starsza pani i wypadłoby, aby jej zrobił miejsce. Konduktor bardzo oburzony, odrzekł — „Proszę tego chłopca nie ruszać, on jest oddany pod moją opiekę, ma bilet i ma prawo siedzieć tak jak każdy inny”. Odezwało się jeszcze paru pasażerów, ale nie na tym koniec. Pech chce, że musiałam tego samego dnia wrócić do środka miejsca z dzieckiem i znowu droga powrotna wypadła „ósemką”.

Wsiadam do tramwaju i trzymam na ręce 18-miesięczne dziecko, a na miejscu, gdzie napisano „dla matki z dzieckiem na ręku” siedzi ów chłopiec i patrzy przez okno. Stanełam przy konduktorze i nic nie mówię, nauczona smutnym doświadczeniem (konduktor był ten sam) i tak jechałam dwa przystanki, aż zobaczyła starsza pani wstała i zrobiła mi miejsce. Na końcowym przystanku okazało się, że chłopiec jest synem konduktora (mówił na niego tata) i tak pewnie jeździł całe popołudnie...

Na marginesie powyższego chciałabym jeszcze zapytać czy miejsce „dla matki z dzieckiem na ręku” dotyczy rzeczywiście tylko matki, a ojcowie mogą stać z małymi dziećmi, z czym już się też parę razy spotkałam. Osobiście z tym się nie zgadzam — bo tu przecież chodzi o dziecko, a nie o osobę, która to dziecko trzyma. Winno to być „miejsce dla osób z dziećmi na ręku”.

Red. Sądźmy, że dyktacja MPK weźmie sobie uwagę naszych obywateli Czytelników do serca.

Rozwiązanie konkursu „Uczmy się oszczędzać”

W wyniku komisijnego losowania, przeprowadzonego w redakcji „Głosu Wielkopolskiego” w dniu 24 sierpnia 1960 r. oraz dokonane przez Oddział Wojewódzki PKO, sprawdzenia dotrzymania warunków konkursu — nagrody otrzymują:

1. Lodówkę WZM — Jadwiga Michalak, Poznań, ul. Winiarska 59, ks. PKO nr 539857 Pz-26;
2. rower z motorkiem „Gnon” — Bożena Własna, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 71 m. 1, ks. PKO nr 537378 Pz-26;
3. namiot dwuosobowy — Seweryn Służewski, Poznań, ul. Nowowiejskiego 43 m. 2, ks. PKO nr 37466 Pz-26;
4. aparat fotograficzny „Fenix” — Zofia Tycner, Kościan, ul. Berwińskiego 4, ks. PKO nr 70026 Pz-10;
5. radioaparat „Szarotka” z futerałem — Jadwiga Łopińska, Poznań, Al. Marcinkowskiego 27/17, ks. PKO nr 565684 Pz-26;
6. zegarek na rękę — Władysław Patalas, Poznań, ul. Podolańska 44, ks. PKO nr 223229 Pz-26;
7. zegarek na rękę „Pobieda” — Halina Maryńska, Poznań, ul. Marcelesińska 49/1, ks. PKO nr 355107;
8. walizka turystyczna — Zofia Staszak, Strzałkowo, ul. Szkolna nr 2, pow. Sępólno, ks. PKO nr 260 275 Pz-32;
9. walizka turystyczna — Urszula Kozłowska, Osieczna, Rynek 23, ks. PKO nr 468743 Pz-12;
10. walizka turystyczna — Zofia Klepacka, Poznań, ul. Pamiątkowa 29/1, ks. PKO nr 519331 — Pz-26;
11. teczka skórzana (aktówka) — Sylwester Heichel, Poznań, Garbary 33/1a, ks. PKO nr 553551 Pz-26;
12. teczka skórzana (aktówka) — Teodozja Czaleka, Poznań, ul. Ogródki, Wolność 190, ks. PKO nr 525690 Pz-26;
13. teczka skórzana (aktówka) — Krystyna Szpinger, Poznań, ul. Nad Bogdaną 6a m. 15, ks. PKO nr 411561 Pz-26;
14. teczka skórzana (aktówka) — Antoni Grys, Szamotuły, Rynek 8, ks. PKO nr 029335 Pz-26;
15. teczka skórzana (aktówka) — Jan Całka, Poznań, ul. Kosińskiego 7/30, ks. PKO nr 551656 Pz-26;
16. płaszcz igelitowy — Bronisław Rydzynski, Zerków, ul. Moniuszki 13, ks. PKO nr 0030534 Pz-5;
17. płaszcz igelitowy — Wawrzyn Żurowski, Murowana Goślina, ul. Poznańska 1 m. 3, ks. PKO nr 010075 Pz-15;
18. płaszcz igelitowy — Klara Popielewska, Poznań, ul. Hetmańska 13/5, ks. PKO nr 19599 Pz-26;
19. płaszcz igelitowy — Alojzy Krawczyk, Poznań, ul. Opolska 7a m. 2, ks. PKO nr 356125 Pz-26;
20. płaszcz igelitowy — Klemens Popowicz, Poznań, ul. Grotgera 5 m. 3, ks. PKO nr 563857 Pz-26;
21. torba turystyczna — Zofia Tajner, Kościan, ul. Kościelna 9, ks. PKO nr 6753 Pz-10.

Nagrody odbierać można w Oddziale Wojewódzkim PKO w Poznaniu, pl. Wolności 3, II ptr., p. nr 18 w dniu 16 września br. w godzinach od 9—17 oraz w dniach od 17 do 30 września br. w godzinach od 9—14.

Zamiejscowym nagrody wysłane zostaną pocztą. (—)

E. Statkiewicz na koncercie symfonicznym

W piątek i sobotę, w dniach 16 i 17 bm., o godzinie 19.30 w auli UAM odbędzie się koncert symfoniczny. Orkiestrą symfoniczną dyrygować będzie Jerzy Katlewicz, jako solista wystąpi Edward Statkiewicz (skrzypce).

W programie usłyszymy: J. F. Haendel — Concerto grosso nr 1, Fr. Martin — Koncert skrzypcowy, T. Baird — Cztery eseje na orkiestrę, B. Blacher — Wariacje na temat Paganiniego. (na)

Popołudniówki w Teatrze Polskim

Dyrekcja Poznańskich Teatrów Dramatycznych zawiadamia, iż Teatr Polski wznowia sztukę pt. „Uczeń Czarnoksiężnika” W. Żółkiewskiej i St. Bujańskiego. Przypominamy, iż jest to baśń fantastyczna w 3 aktach. Przedstawienia odbywać się będą w dniach 16, 17 i 18 bm. o godzinie 16. (na)

Kto wygrał paczkę „Delikatesów”

Przed kilkoma dniami odbyło się w „Delikatesach” przy pl. Wolności losowanie bonów kawowych — premiowymi paczkami okolicznościowymi. Wygrane padły na następujące numery serii „K”:

1214, 1687, 3323, 4997, 9409, 9857, 10396, 10896, 10942, 10967, 11559, 13884, 16301, 16941, 16944, 16992, 20532, 21243, 21381, 22920, 23058, 24650, 25478, 28505, 29883, 30836, 30873, 31130, 31316, 32202, 33637, 34321, 35087, 36860, 38901, 40532, 40964, 42479, 43209, 43572, 43673, 43698, 44402, 44294, 45233, 5273, 47397, 47713, 48301, 49440, 49772, 51922, 52462, 53307, 57327, 62183, 62720, 62726, 64757, 65146, 65237, 65488, 65656, 65672, 67429, 67435, 67670, 67811, 69480, 71806, 72057, 74006, 74970, 75045, 75330, 76707, 78090, 79424, 79538, 79972, 80253, 80523, 81002, 81173.

Ponadto po tabliczce czekolady wygrali posiadacze bonów z końcówką 59.

Nagrody można odbierać do 30 bm. przy stoisku zamówień — pl. Wolności 4. (na)



dnia zjazdu sympozjum, poświęcone historii farmacji w Polsce. W ramach zjazdu odbędzie się również walne zebranie Towarzystwa Farmaceutycznego, które wybierze nowy zarząd. Na zakończenie projektuujemy pokazanie naszym gościom, głównie zagranicznym, Biskupina, Gniezna, Gieczy, Rogalina i Kórnik — na trasie szlaku Piastowskiego.

O znaczeniu zjazdu mówi prof. dr. R. Adamski: „Będzie to przegląd prac badawczych naukowych za ostatnie lata, a prócz tego zjazd da nam — sięgając do terminologii meteorologicznej — prognozę farmacji na najbliższe lata.”

I wreszcie kilka słów o wystawach, urządzanych z okazji zjazdu w gmachu Collegium Chemicum (ul. Grunwaldzka) mówi ich organizator — mgr S. Nowaczyński.

— Chcemy pokazać uczestnikom zjazdu i studentom, nasze najnowsze leki, produkowane przez „Polfę”, Krajowy Związek Spółdzielni Farmaceutycznych oraz „Herbapol”. Prócz tego pokażemy również

Dziś lotnicza „Zgaduj Zgadula”

W całym województwie odbywają się imprezy z okazji „Dni Lotnictwa”. Do największych i najbardziej udanych należały pokazy lotnicze w Pile, Chodzieży i Czarnkowie, które zgromadziły wiele tysięcy osób. O zainteresowaniu społeczeństwa lotnictwem świadczą najlepiej dziesiątki spotkań przeprowadzonych w zakładach pracy i szkołach.

Mocniejszym akcentem „Dni” w naszym województwie jest dzisiejsza „Zgaduj-Zgadula”, zatyłowana „Co wiem o tradycjach lotnictwa polskiego”. Impreza zapowiada się atrakcyjnie. Wystąpi artyści scen warszawskich i poznańskich: Maria Chmurkowska, Edward Dzielowski, Zbigniew Kurtycz, Wiesława Drojcka wraz z „15-ką Radiową”. Całość „Zgaduli” poprowadzi Stanisław Strugarek. Dla uczestników turnieju przewidziano piękne nagrody: telewizor, radioaparaty, aparaty fotograficzne, przeloty na samolotach cywilnych i wojskowych.

A więc — sympatycy lotnictwa: dziś o godzinie 18 w auli Uniwersytetu im. A. Mickiewicza spotkamy się na lotniczej „Zgaduj-Zgaduli”. (jk)

Pracownicy poszukiwani

Slusarzy budowlanych do warsztatu, spawaczy na acetylen z uprawnieniami, elektryków na konserwację oraz montaż instalacji przemysłowych i linii niskiego napięcia z uprawnieniami BHP, III grupy, cieśli do pracy w terenie, instalatorów centralnego ogrzewania wodno-kan. do pracy w terenie i robotników do prac budowlanych przyjmie natychmiast P. P. B. Ładowo- i Wodno- Inżynieryjnego, Poznań, Stary Rynek 77 (wejście od ul. Franciszkańskiej). K6258

Planistę finansowego z kilkuletnią praktyką w znajomości operacji bankowych, wymagane wyższe lub średnie wykształcenie. Techników chemików-laborantów, suwnicowych oraz większą ilość pracowników fizycznych do produkcji przyjmą zaraz Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu k. Poznania. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K6279

Księgowego(a) kasjera samotnego oraz brygadzie polowego i pracowników fizycznych do prac polowych z rodzinami — przyjmie zastępcę Stadnia Koni Posadowo, pow. Nowy Tomyśl, poczta Lwówek Wlkp. 10075g

Pracowników kwalifikowanych zatrudni Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2, w Poznaniu, pl. Wolności 14, I piętro, pokój 104. Wynagrodzenie i warunki pracy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K6305

Zastępcę głównego księgowego z odpowiednim przygotowaniem zawodowym — zaraz, głównego lub starszego mechanika z dłuższą praktyką najchętniej z wyższym wykształceniem w znajomości maszyn i urządzeń produkcyjnych w przemyśle spożywczym — od 1. X, starszego technika produkcji po wyższych studiach — zaraz oraz referenta transportu — zaraz zatrudni państwowe przedsiębiorstwo przemysłowe. Oferty zgłaszać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6316.

Formierzy i robotników do odlewni przyjmie zaraz Spółdzielnia Pracy Wzrost. Metal. i Modelarskiej w Poznaniu, ul. Grunwaldzka nr 81. Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w spółdzielczości pracy. K6339

Biegłą kaskierkę zatrudni na stałe z dniem 1 listopada lub wcześniej Zakład Służby Zdrowia w Poznaniu. Warunki pracy i płacy dobre. Wymagane wykształcenie średnie względnie 8 klas i praktyka. Oferty z życiorysem Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6340.

Technika lub inżyniera z zakresu budowy dróg, operatora na koparkę „Waryński” z uprawn. I kat., operatora na walec wibracyjny spaliny z uprawn., operatorów na betoniarki i windy spalinowe — elektryczne z uprawn., monter-silnikowca na silniki wysokoprężne i pracownika fizycznego do prac transportowych i placowych przyjmie zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu, ul. Północna 14. K6347

Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Borku Wlkp., przyjmie do pracy zaraz na następujących stanowiskach: 1. kierownika restauracji (gospody), 2. kierownika drogerii. Mieszkanie (pokój z kuchnią) zapewnione po okresie próbnym. K6348

Laboranta mikrobiologa zatrudni zaraz Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Gościńcu, powiat Kołobrzeg, wymagane wyższe wykształcenie. Samotnemu mieszkaniu zapewnione, warunki pracy i płacy do omówienia. K6359

Kwalifikowanych slusarzy i stolarzy meblowych do produkcji mebli zatrudni natychmiast Przeds. Transportowe Handlu Wewn. nr 3, w Poznaniu, ul. Górki 17/19. Warunki pracy do uzgodnienia w Dziale Kadr-Adm. PTHW-3. K6364

30 robotników do prac budowlanych i towarowych, 5 cieśli, 6 murarzy, 2 parkieciarzy, 4 blacharzy i dekarzy, 4 zdunów i 2 hydraulików do prac na miejscu i w terenie zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10, w Poznaniu, ul. Ratajczaka nr 26, (pokoje 30). Zarobek wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Dla zamiejscowych noclegi zapewnione bezpłatnie. K6365

KROTOSZYŃSKIE ZAKŁADY TERENOWEGO PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH W KROTOSZYŃCE
ulica Czerwonej Armii nr 69
przyjmują
zamówienia bez pośrednictwa dystrybutora na
KAFLE BERLIŃSKIE
kolorowe (gładkie kremowe)
przy dostawach wagonowych towar dostarcza się na warunkach franco stacja odbiorcza 10571g

APARATY
DZIEWIARSKIE
dwupłytowe całkowicie z metalu z automatycznym przewodnikiem wełny wykonuje solidnie oraz dokonuje napraw wszelkiego rodzaju aparatów dziewiarskich. Przy kupnie aparatu udzielam bezpłatnej nauki i gwarancji.
Mechanika Aparatów Dziewiarskich
M. Kryger
Poznań, Słowackiego 7 10555g

Praca

Gospoś dochodzącej poszukuje na kilka godzin dziennie. Engla 27 m. 3 10171g

Dochodząca 3 razy tygodniowo do 2 osób dorosłych potrzebna. Aleja Wielkopolska 34. 10479g

Pomocnik kamieniarski z dłuższą praktyką potrzebny zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19533p.

Pomoc domowa stała lub dochodząca chętnie emerytka do 2 osób dorosłych potrzebna. Aleja Wielkopolska 34. 10479g

Poszukuje pomocy domowej. Czerwonej Armii 77 m. 5, od godz. 9-12. 10480g

Gospoś emerytka poprowadzi dom u pracującego małżeństwa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10488g.

Potrzebna natychmiast dobra fryzjerka, posada stała. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10497g.

Pomoc domowa dochodząca potrzebna. Świerczewskiego 11a m. 6. 10509g

Dam placęce damskie do szycia w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10515g.

Osoba kulturalna, zaufana, samotna, doświadczona, wzorowa, samodzielnie poprowadzi dom jednej osobie, warunki: peryferie, wieś. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10516g.

Inteligentna solidna poprowadzi dom samotnej osobie. Tel. 649-69, oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10519g.

Księgowego na stałe poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10520g.

Kucharka kwalifikowana przyjmie stałą pracę. Miejsowość obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10524g.

Potrzebny zaraz pracownik do koni, gospodarstwo rolne. Irena Anioła, Poznań, Miłczyńska 69. 10532g

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2, parter. 10384g

Kursy księgowości podstawowej (z obsługą maszyn biurowych) księgowości przemysłowej, handlowej organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje i zapisy codziennie oprócz soboty w Technikum Gospodarczym, Poznań, Śniadeckich 54, III piętro, pokój 43, godz. 16-18. K6020

Tańców szybko uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 9622g

Początkujący w angielskim szuka kolegów do kompletu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10489g.

Kto udzieli lekcji angielskiego początkującym chłopcom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10490g.

Kupno

Kupię prasę hydrauliczną od 300-400 atm. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10471g.

Kupię opony 15x400 wżal. 450. Tel. 639-67. 10493g

Sygnet złoty herbowy kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10502g.

Dywan 3x4 oraz sztuciec (plaster) stołowy kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10503g.

Agresty krzaczaste, wielokwiatowe 12 i 10 zł. Plantacja Agrestów Trzebnicko, tel. 258, pow. Mogilno. 19536p

Wózki dziecięce nowoczesne, nowe, wielki wybór oraz materace wszelkich rozmiarów poleca Brzozowska, Poznań, Armii Czerwonej 10. 8418g

Wózki dziecięce nowoczesne poleca Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 8980g

Wózki dziecięce dla lalek, w dużym wyborze poleca Bracia Chojnacy, Wrocław 25. 9055g

Biuro Techniczne „Autoinformator” inż. Zdzisław Koczowski, Poznań, Obońska 17, tel. 82-11, wewn. 623 załatwia wszelkie usługi przy kupnie-sprzedaży pojazdów mechanicznych. Specjalność: czwartkowe Targi. 10235g

Sprzedam furg. Borgward, kruszarki ze 100 ciekłą, puszczałkę ze 100 ciekłą, dami żelaznymi, mieszadło do farby z cementem, duże, 1000 podkładów do wyrobu cegieł cementowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19532p.

Sprzedam furg. Borgward, kruszarki ze 100 ciekłą, puszczałkę ze 100 ciekłą, dami żelaznymi, mieszadło do farby z cementem, duże, 1000 podkładów do wyrobu cegieł cementowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19532p.

Sprzedam furg. Borgward, kruszarki ze 100 ciekłą, puszczałkę ze 100 ciekłą, dami żelaznymi, mieszadło do farby z cementem, duże, 1000 podkładów do wyrobu cegieł cementowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19532p.

Sprzedam furg. Borgward, kruszarki ze 100 ciekłą, puszczałkę ze 100 ciekłą, dami żelaznymi, mieszadło do farby z cementem, duże, 1000 podkładów do wyrobu cegieł cementowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19532p.

Sprzedam furg. Borgward, kruszarki ze 100 ciekłą, puszczałkę ze 100 ciekłą, dami żelaznymi, mieszadło do farby z cementem, duże, 1000 podkładów do wyrobu cegieł cementowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19532p.

Sprzedam furg. Borgward, kruszarki ze 100 ciekłą, puszczałkę ze 100 ciekłą, dami żelaznymi, mieszadło do farby z cementem, duże, 1000 podkładów do wyrobu cegieł cementowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19532p.

Sprzedam furg. Borgward, kruszarki ze 100 ciekłą, puszczałkę ze 100 ciekłą, dami żelaznymi, mieszadło do farby z cementem, duże, 1000 podkładów do wyrobu cegieł cementowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19532p.

Sprzedam furg. Borgward, kruszarki ze 100 ciekłą, puszczałkę ze 100 ciekłą, dami żelaznymi, mieszadło do farby z cementem, duże, 1000 podkładów do wyrobu cegieł cementowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19532p.

Sprzedam furg. Borgward, kruszarki ze 100 ciekłą, puszczałkę ze 100 ciekłą, dami żelaznymi, mieszadło do farby z cementem, duże, 1000 podkładów do wyrobu cegieł cementowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19532p.

Sprzedam furg. Borgward, kruszarki ze 100 ciekłą, puszczałkę ze 100 ciekłą, dami żelaznymi, mieszadło do farby z cementem, duże, 1000 podkładów do wyrobu cegieł cementowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19532p.

Sprzedam furg. Borgward, kruszarki ze 100 ciekłą, puszczałkę ze 100 ciekłą, dami żelaznymi, mieszadło do farby z cementem, duże, 1000 podkładów do wyrobu cegieł cementowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19532p.

Sprzedam furg. Borgward, kruszarki ze 100 ciekłą, puszczałkę ze 100 ciekłą, dami żelaznymi, mieszadło do farby z cementem, duże, 1000 podkładów do wyrobu cegieł cementowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19532p.

Sprzedam furg. Borgward, kruszarki ze 100 ciekłą, puszczałkę ze 100 ciekłą, dami żelaznymi, mieszadło do farby z cementem, duże, 1000 podkładów do wyrobu cegieł cementowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19532p.

Sprzedam furg. Borgward, kruszarki ze 100 ciekłą, puszczałkę ze 100 ciekłą, dami żelaznymi, mieszadło do farby z cementem, duże, 1000 podkładów do wyrobu cegieł cementowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19532p.

Prezydium Miejskiej Rady Narod. w Gnieźnie, Wydział Gospodarki Komun. i Mieszkaniowej ma zapotrzebowanie na dostawę jeszcze w roku 1960:
2500 ton kamienia łamanego 15/35 cm skalnego bazytu,
500 ton kamienia tłucznia bazaltowego o granul. 25/40 mm,
1000 ton kamienia tłucznia bazaltowego o granul. 40/60 mm..
Oferty z podaniem ceny oraz warunków dostawy należy składać do dnia 20 września 1960 r., do Prezydium Miejskiej Rady Narod. w Gnieźnie, Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Oferty na dostawę składają dostawcy państwowi, uspołecznieni jak i prywatni. K6350

Pustaki Alfa 24x24x49, D.M.S.-65
oraz słupki ogrodzeniowe
ze stali z podstawą betonową 24x40x20.
dostarcza
Przeds. Mont. Urządzeń Spięchr. w Poznaniu
Poznań, Słowackiego 13, telefon 535-88 lub 87-41. K6345

OGŁOSZENIA DROBNE

Skoda 1102, stan bardzo dobry, sprzedam. Kaziemierza Wielkiego 1 — Warsztat. 9893g

Siatkę parkanową sprzedam. Poznań, Kolejowa 39 — warsztat. 10367g

Młocarnię samoczyszczącą okazujnie sprzedam. Leon Weyman, Terespotockie koło Opalenicy. 19535p

Pianino „Ibach” sprzedam. Poznań, Kosinińskiego 8 m. 30. 10447g

Sprzedam motocykl „Junak” nowy, Kalisz, Józefat. Konarske, pow. Śrem. 10455g

Sprzedam nowy barak (11 m²). Poznań, ul. Dąbrowskiego 140. 10456g

Sprzedam maszynę krającą w dobrym stanie. Chwaliszewo 70 m. 8. 10464g

Obrączki 585 sprzedam. Rakowski, Popliński 9 m. 7. 10469g

Przycepe 5-tonową, osie na 20 i 16 sprzedam. Grobla 20. 10478g

Sprzedam boksyer młode 6-tygodniowe. Rybaki 13 m. 27. 10491g

Sprzedam samochód mało litrażowy. Włoch, Wielonek. Tel. 24, Ostrobr. 10498g

Sprzedam samochód Fiat 1100, 6-osobowy, po remoncie. Kalisz, Lotnicza 4. 10513g

Sprzedam maszynę do przeciągania drutu. Poznań, tel. 812-01, wewn. 247, Luboń, Okrzej 17. 10525g

Wysyłam sadzonki truskawkowe, 20 gr sztuka. Leszno, Słowiańska 49. 10526g

Samochód Skoda 1101, stan bardzo dobry, sprzedam. Leszno, Leszczyńska 21, tel. 21-23. 10527g

Wózek koszykowy mało używany 600 zł. sprzedam. Maszynowa 5 (Dębica). 10529g

Lokale

Stomatolog szuka pokoju, zapłaci dobrze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10474g.

Młoda sytuowana pani z córeczką, poszukuje niekierującego pokoju. Opłata z góry. Okolica obojętna. Piłne oferty składaj do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10499g.

Mieszkania do zamiany, wyłączone, pokoje sublokacyjne poleca-poszukuje „Parcelo-Willi”, Czerwonej Armii 29. 9936g

25 ha ziemi drenowanej, 3-4 kl., 4 km od miasta powiatowego z zabudowaniami — sprzeda właściciel: Banasz, Bartodzieje, stacja kolejowa i powiat Wągrowiec, woj. poznański. 10444g

Parcele w Poznaniu kupię. Szczegółowe oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10446g.

Dom z ogrodem, 4 izby wolne, wyłączony, sprzedam. Poznań-Dębica, Sosnowa 1. 10449g

Parcele bardzo blisko Poznania tanio sprzedam. Głogowska 105 m. 5. 10451g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mego męża, sp.

Władysława Kozłowskiego
zostanie odprawiona msza św. żałobna w sobotę, 17 bm., o godzinie 6 w kościele parafialnym na Jeźcach.

Wszystkich Krewnych, Znajomych i Zyczliwych pamięci Zmarłego zawiadamia
Poznań, ulica Staszka 20. ZONA 10596g

GMINNA SPÓŁDZ. „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”

W JANOWCU WLKP.
powiat zniński — telefon 4 i 44

poszukuje wykonawcy

na wybudowanie jeszcze w tym roku

BOCZNICY KOLEJOWEJ

długości 190 m w tym ułożenie 2 rozjazdów.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do 25 bm.

Zarząd zastrzega sobie wybór oferenta. K6395

Przetargi — Komunikaty

Administracja Domów przy ul. Walki Młodych nr 19 i Wrocławskiej nr 20 zaprasza do składania ofert na wykonanie prac stolarskich z materiałów wykonawcy. Termin wykonania prac 30. XI. 1960 r. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zainteresowani mogą zapoznać się z zakresem robót u dozorcę domu przy ul. Wrocławskiej 20 m. 20 — gdzie należy również składać oferty w terminie do dnia 25. IX. 1960 r. 10334g

Poznańskie Powiatowe Zakłady Przemysłu Terenowego Swarzędz, Czerwonej Armii 8, ogłaszają przetarg na wykonanie: prac tapicerskich z materiału powierzono 321 szt. materacy tapczanowych z formatów lateksowych oraz z materiału wykonawcy lub zleceniodawcy:

150 foteli półmiejekich;
395 krzesel półmiejekich;
150 krzesel typu leżakowego;
11 foteli miekkich.

Ze szczegółowym zakresem robót, terminem wykonania i reflektancji mogą zapoznać się w biurze przedsiębiorstwa w dziale technologicznym. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg”, należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa do dnia 20 września 1960 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 21 września 1960 r., godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta wg własnego uznania oraz prawo unieważnienia przetargu. K6402

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Szamotułach, ulica Dworcowa 14, ogłasza przetarg na wykonanie:

1. robót elektrycznych;
2. instalacji wodno-kan.;
3. instalacji centralnego ogrzewania i wentylacji w Rolniczym Domu Towarowym w Obornikach.

Termin zakończenia prac 1. XII. 1960 r. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Blizszych informacji udziela MPRB w Szamotułach. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24. IX. 1960 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K6409

Sprzedam dom 8-izbowy, zabudowaniem gospodarczym, ogród 1/4 ha ziemi (lub tylko połowę domu) w Damasławku, pow. Wągrowiec. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10440g.

Willę jednorodzinna — przedmieście Poznań (wólno), duży sad, hodowla kur, spiesznie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10453g.

Oddam w dzierżawę gospodarstwo 15 ha, blisko Poznania — korzystnie. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10465g.

Sprzedam parcelę 2-morgową w Piątkowie, pow. Poznań. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10466g.

Sprzedam willę z ogrodem, wolną, wyłączoną (Grunwaldzka) 2 pokoje, kuchnia, wolne — 400.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10475g.

Sprzedam 4 ha ziemi z zabudowaniami w Pleszewie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10477g.

Domek czteropokojowy, wolny, wyłączony, ulica Grunwaldzka — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10483g.

Zamienię 4 ha gospodarstwa z budynkami, ziemią orną, łąką i las — na domek z ogrodem w pobliżu miasta. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10486g.

8 ha ziemi, 17 km od Poznania, nadające się na parcelę — tanio sprzedam. Rybarski, Owinska, pow. Poznań. 10496g

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem w Kiekrzu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10522g.

Dom z lokalem handlowym przy Rynku w Lesznie — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10530g.

Panna lat 25 księgowa posiadająca dom 4 ha ziemi, poznańską uczciwą kawalerka do lat 32. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10487g.

Przystojna, kulturalna lat 35 z prowincji z braku znajomości poznańska kulturalnego, religijnego (rozwiązany wykuczone) do lat 44. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10504g.

z Bockowskich

Maria Belina-Borzym
docent chemii

zakończyła nagle swój pracowity, pełen poświęcenia i pobożny żywot w dniu 10 września 1960 r.

W głębokim żalu żegna Ją syn z żoną i dziećmi zamieszkałymi w dalekiej Aima Aty oraz szczerze oddane

GRONO PRZYZJACIÓŁ
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 bm., o godzinie 11.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. 10555g

mgr inż. arch.

Eugeniusz Oborski

długoletni inspektor nadzoru służby konserwatorskiej przy Wydziale Kultury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu.

W Zmarłym tracimy wieloletniego i sumiennego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

PREZYDIUM W. R. N. W POZNANIU
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm., o godzinie 16 na cmentarzu solackim.

W dniu 13 września 1960 r. zmarł, w wieku lat 83,

mgr inż. arch.

Eugeniusz Oborski

rzeczoznawca Wojewódzkiej Komisji Cen.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Solaczku.

Cześć Jego pamięci!

Grono Rzeczników i Pracowników

WOJEW. KOMISJI CEN PRZY P. W. R. N.

W POZNANIU 10660g

Dnia 13 września 1960 r. zmarł

mgr inż.

Eugeniusz Oborski

Chrzaszcz brzmi...

Z wizytą na wschodzie Polski

.. w trzcinie w Szczepieszynie. Ten zwrot podaje się, jako przykład skomplikowanej fonetyki języka polskiego. Żaden z cudzoziemców nie jest w stanie wypowiedzieć go poprawnie. Może zresztą nie tylko cudzoziemiec...

Gdzie ten Szczepieszyn? I czy rzeczywiście rośnie tam trzcina, w której sobie brzmi poczyty chrzaszcz?

Nie podobnego. Miasteczko, jakich wiele na Lubelszczyźnie: nieładne, w miarę brudne, ale za to chlubiące się zabytkami architektury.

I tak jest właściwie z całą tą ziemią. Co krok albo pamiętka chlubnej przeszłości, albo niezatarta dziura w chodniku. Chyba żaden inny rejon kraju nie posiada tylu uprawnień do zadzierania nosa, jeśli chodzi o historię. Ale też w żadnym innym nie jest łatwiej zlać resor samochodowy.

KONTRASTY?

Na pewno. Ale i to ma swój urok dla wędrowca, który nie będzie żałował wypadu na ziemię między Wisłą i Bugiem. W notatniku podróżnym znajdują się luźne, nieuszerokowane zapiski, świadczące o sze rokiej skali doznań, jakich dostarcza ta podróż. Przeskoki są nieraz szokujące. Bo przecież na tej ziemi znajdowały się kiedyś największe magnackie latyfundia ze słynną ordynacją zamojską na czele ale i tutaj w 1944 rozdzieli się początki nowej polskiej państwo wości!

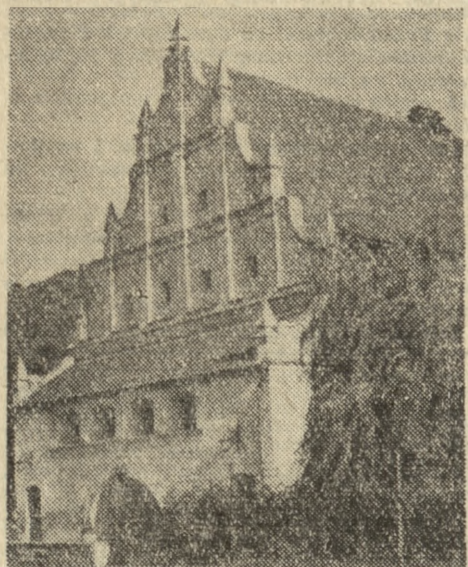
Tutaj Kazimierz budował spichrz i zamki, a w jednym

mów z najdroższego i deficytowego w Polsce materiału; z drewna. Lubelszczyzna — to słomiane strzechy ale i potężne linie wysokiego napięcia, przecinające rozdrobnione pola chłopskie, to potężny przemysł samochodowy, ale i chałupnicze prymitywne urządzenia do suszenia tytoniu. To dwa uniwersytety, ale i zachorki, które jęczmień na oku leczą „zamawianiem”. (Jedna z turystek, cierpiąca na tę dolegliwość spotkała się z ofertą „zamówienia” w kancelarii hotelu miejskiego w Kraśniku!).

SENSACJA

O drobina egzotyki, choćby swojskiego pochodzenia, jest elementem ważnym dla turysty. Dodajmy do tego niezaprzeczalne uroki krajobrazu lubelskiego, zwłaszcza na południu województwa, a łatwo dowiedziemy, że zwiedzanie tej ziemi to duża przyjemność. Ale widok spodek lub „kochera” budzi prawie sensację w niejednym miasteczku czy wsi. Stanowczo za mało szlaki wędrownicze kierują się w stronę lasów janowskich, uroczej Puszczy Solińskiej i dzikiego Roztocza. O owych rozkoszach turystycznych lubelszczyzny, w dobrym i złym sensie, następnym razem.

Julian Mikołajczak



W dostojnym spichrzu z czasów Kazimierza mieści się schronisko turystyczne.

Fot. — autor

z nich umieścił swą kochankę Esterkę. Współczesne Esterki noszą końskie ogony i spacerują po Kazimierzu w obcisłych portkach z paletą pod pachą. Tutaj historia związana z Lublinem z Kochanowskim, Zamość z Szymonowiczem, Kraśnik z Kościuszką, Żeromskiego z Nałęczowem — ale ta sama historia utrwaliła smutne echa lat grozy hitlerowskiej; nie pozwalają o niej zapomnieć komory gazowe. Majdanka, kazamaty Rotundy zamojskiej, czy zbiorowe mogiły partyzantów w lasach janowskich. Ta ziemia była w dziejach poligonem, przez który przewalały się armie i ludy różnej maści. Zastanawiający jest np. sztyl na jednej z bocznych uliczek Zamościa: „Wyroby Piekarnicze E. Abdullach-Ogły.”

SPOSÓB NA JĘCZMIEN

Dla kogoś, kto lubi kontrasty, niech nim będzie fakt, że w tym nie dość bogatym przecieży województwie buduje się całe dziesiątki nowych do-



Nakładem Państw. Wydawnictw Technicznych ukazały się:

Zadania rachunkowe z technologii chemicznej nieorganicznej. A. Justaś, str. 335 z 24. Praca ta jest przeznaczona do stosowania, jako podręcznik akademicki do ćwiczeń z technologii nieorganicznej, przeprowadzanych zgodnie z nowym programem nauczania na wszystkich wydziałach chemicznych wyższych uczelni.

Wrzesień	Imieniny
15	Nikodem, Albina
czwartek	Słońce: wsch.: g. 6.23 zach.: g. 19.12

Teatry

OPERA — ul. Fredry — g. 19 — „Jeziorko łabędzie” (koniec około godz. 22)
POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 18 — przedstawienie zamknięte
NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 „Antygona” (koniec ok. g. 22)
OPERA — ul. Niezłomnych — g. 19 — „Zycie Paryskie” (koniec ok. g. 22)
SATYRY — teatr w obiedzie;
MARCINEK — ul. Armii Czerwonej — g. 11 „Młyn do kawy”;

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Pierwszy dzień wolności”;
OSTRÓW — „Maskarada”.

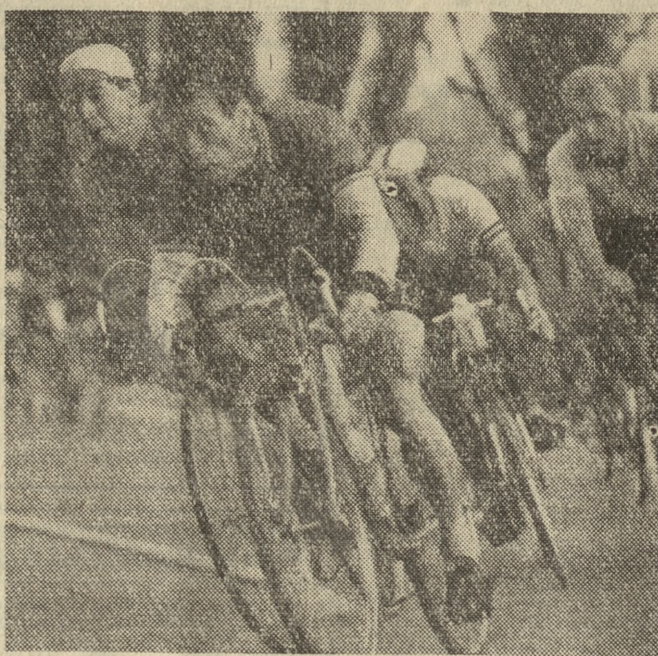
Kina

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Świadek oskarżenia” (USA, 18 l.)
BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 11, 16, 19.30 „Krzyżacy” (polski, 12 l.)



Scena z filmu prod. polskiej pt. „Krzyżacy”

Jadą do Kalisza...



Tegoroczny XVII Tour de Pologne rozgrywany jest w cieniu poolimpijskich emocji. Uczestniczą w nim kolarze 10 państw. Wyścig zakończy się w niedzielę w Kaliszu. Przez województwo poznańskie kolarze pojadą więc jedynie na ostatnim etapie z Opola do Kalisza. Na zdjęciu: fragment walki kolarzy na szosie. Fot. — CAF

Żużlowcy Unii na piątym miejscu

Jeszcze tylko dwie kolejki spotkań czekają żużlowców w lidze. Największe szanse do bycia tytułu mistrzowskiego ma w tym roku Stal Rzeszów, której wystarczy w tym celu wygranie jednego z dwóch spotkań. Z I ligą pożegnać będzie się musiał Start Gniezno. Oto aktualna tabela rozgrywek:

1. Stal Rzeszów	12	20	+185
2. Włókniarz Cz.	12	17	+136
3. Polonia Bydg.	12	16	+95
4. Legia Gdańsk	12	15	+106
5. Unia Leszno	12	10	-63
6. Unia Tarnów	11	8	-34
7. Górnik Rybn.	12	8	-47
8. Start Gniezno	11	0	-249

Od niedzieli gra piłkarska klasa B

W najbliższą niedzielę rozpoczynają się rozgrywki rundy jesiennej w piłkarskiej klasie B. Bierzcie w nich udział 69 zespołów, które podzielono na 8 grup. Terminarz rozgrywek przewiduje zakończenie rundy jesiennej w grupach 8-drużynowych — 30 października, a w grupach 9-drużynowych — 13 listopada br. (wi)

CZERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 17.30, 20 — „Złamana strzała” (USA, 12 l.)
DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 „Prawo i bezprawie” (ang., 16 l.)

GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 10.30, 13, 15.30 „Kamienne serce” (godz. 18, 20.15 „Szalona noc” (meksyk., 18 l.)

HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45, 19 „Maturzystki” (radz., 16 l.)
MALTA (Śródkka) — g. 15.45, 18, 20.15 „Tajna drukarnia” (jugosl., 14 l.)

MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Nieznajomy kamerdyner” (ang., 12 l.)

MINIATURKA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 „Oni ocalili Londyn” (ang., 14 l.)

OSIEDLE (Dębiec) — g. 16, 18, 20 „Wierny mąż” (ang., 16 l.)

PANCERNIAK (Gołecin) — godz. 17.30, 20 „Złoty ładunek” (radz., 14 l.)

PIAST (Staroleka) — godz. 17, 19 „Pięte kolo u wozu” (CSRS, 16 lat)

RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Casino de Paris” (franc., 16 l.)

SCALA — ul. Krauthofera — g. 16 „Diabelski wynalazek” (godz. 18, 20 „Madame De...” (franc., 14 l.)

TECZA (Wilka) — g. 16, 18, 20 „Siad wiedzie w noc” (NRD, 16 lat)

WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Jeździec znikąd” (USA, 12 l.)

WOJSKOWE — nieczynne
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — godz. 19.15 „Noćny nalot” (ang., 12 l.)

FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — „Rzym”;

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Lech: „Córka leśniacza”; Polonia — „Towarzysze broni”; KALISZ — Stylowe: „Pulapka”; Wołność — „Mam 16 lat”;

Syrena — „Alena”; LESZNO — Pa norama: „W rozterce”; OSTROW — Roma: „Zakochoła się dziewczyna”; Słońce — „105% alibi”; PIEA — Iskra: „Ludzie z 39 brygady”.

Radio

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.10 — Program dnia; 7.10 — Przegląd prasy; 7.45 — „Błękitna sztafeta”; 8.25 — Muzyka i aktualności; 8.45 — Z cyklu: „Wzrost i cięciwo”; 9 — Audycja dla klas III i IV; 9.20 — Koncert orkiestry PR; 10.10 — Koncert muzyki klasycznej; 12.10 — Muzyka ludowa; 13 — Audycja dla klas V-VII; 13.20 — Koncert dla wszystkich; 14 — Słynie orkiestry rozrywkowe; 15.10 — Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 16.15 — Melodie rozrywkowe; 16.30 — Zagadki muzyczne; 17 — Koncert rozrywkowy; 17.30 — Z życia ZSRR; 18.25 — Utwory skrzypcowe; 19 — Muzyka rozrywkowa; 20.30 — Śpiewa chór PR; 21 — O. Strauss „Czar walca” — operetka; 22.15 — Gra orkiestra taneczna;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 15, 26, 23;

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.15 — „Błękitna sztafeta”; 7.40 — Przegląd prasy; 8.10 — Gra zespół melodyków PR; 10 — Saksofon i gitara; 10.50 — Muzyka popularna; 12.25 — Polskie melodie ludowe; 12.45 — Instrumentalne fragmenty z oper; 14.05 — Bułgarska muzyka ludowa; 14.45 — Gra zespół akordeonistów; 15.05 — Feliks Mendelssohn — Bartholdy: Sonata organowa d-moll, op. 65; 15.30 — Audycja dla dzieci starszych; 16 — Muzyka taneczna; 16.25 — Opowiadanie Kazimierza Kummera pt. „Mój biedny król”; 16.45 — Arle i pieśni; 17.20 — Kalejdoskop muzyczny; 17.40 — Dla dzieci; 18.25 — Muzyka i aktualności; 19.05 — Uniwersytet Radiowy; 19.35 — „Wielki koncert miło-

Pierwsze po 20 latach zawody balonowe

Wczoraj wystartowały z Warszawy do pierwszych krajowych zawodów balonowych o puchar im. płk. Franciszka Hynka 4 wolne balony aeroklubów regionalnych.

W zawodach biorą udział balony: „Warszawa” z załogą kierowaną przez inż. Musię, „Syrena” z załogą kierowaną przez inż. Makaruka (obydwa — Aeroklub Warszawski). „Poznań” — z załogą pod kierownictwem inż. Makno (Aeroklub Poznański) i „Katowice” (Aeroklub Śląski) z załogą pod kierownictwem Musioła.

Odlatujące balony zegnali przedstawiciele Aeroklubu PRL. Obecna była na starcie również wdowa po płk. Franciszku Hynku, dwukrotnym zdobywcy pucharu Gordona Benetta.

Pierwsze krajowe zawody balonowe odbywają się w Polsce Ludowej po 20 latach, które dzielą je ostateczne mistrzostw balonowych przed wojną.

Regulamin pierwszych krajowych mistrzostw balonowych zakazuje przekroczenia granic powietrznych Polski. Wymaga to od pilotów wykazania dużych umiejętności nawigacyjnych. (PAP)

Jak Tokio przygotowuje się do Igrzysk?

Japonia już teraz szykuje się do XVIII Igrzysk Olimpijskich w roku 1964 w Tokio. Kiedy toczyły się jeszcze ostatnie walki olimpijskie medale, to już delegaci sportowi kraju kwitnącej wiśni zaprosili dziennikarzy na konferencję poświęconą XVIII igrzyskom przez nich organizowanym.

Do Rzymu przyjechała 140-osobowa ekipa obserwatorów japońskich. Można ich było spotkać wszędzie. Notowali, podpatrywali, zbierali skrzętnie każdą informację. A teraz, jak sami twierdzą, będą mogli przystąpić do rozpracowania szczegółów.

Do chwili obecnej nieustalony jest jeszcze termin XVIII Igrzysk. Wydaje się jednak, że odbędą się one w końcu czerwca 1964 roku. W okresie tym przeciętna temperatura wynosi w Tokio 20—21 stopni C.

Japończycy — jak donosi korespondent „Trybuny Ludu”, za którą też informację przedrukujemy — nie uzyskali jeszcze definitywnej zgody na program Igrzysk. Już jednak teraz podkreślają, że pragną przeprowadzić Olimpiadę w możliwie szerokim programie, tak aby zaćmić wszystkie poprzednie Igrzyska. Chcą oni, nie usuwając żadnej z obecnych dyscyplin olimpijskich, dodać nowe — tęcznictwo, żużło, siatkówkę i piłkę ręczną.

Wiele jeszcze pracy czeka organizatorów XVIII Igrzysk. Muszą zbudować w Tokio 4 hale sportowe, nową pływalnię, muszą urządzić na jednym z pobliskich jezior tor regatowy dla kajakarzy i wioślarzy. Muszą wreszcie poszerzyć stadion główny tak, aby zamiast 70 tys. widzów mógł on pomieścić 100 tys. Organizatorzy z Tokio zapewniają jednak dziennikarzy, że dołożą wszelkich starań, aby wypaść jak najlepiej i zapowiedzieli, że jeżeli o stronę sportową chodzi, to przygotowują się znacznie lepiej, tak że na pewno uzyskają lepsze rezultaty od Włochów.

Olimpiada wędkarzy na rzece Motławie

Zakończone zostały przygotowania do międzynarodowych zawodów wędkarskich, które odbędą się 18 bm. w Gdańsku.

Do chwili obecnej zgłoszonych zostało dziewięć 5-osobowych ekip z Anglii, Austrii, Francji, Jugosławii, Belgii, NRD, Włoch, Szwajcarii, Luksemburga i Polski. Wędkarze NRF wycofali w ostatniej chwili swoje zgłoszenie.

Oprócz wędkarzy na mistrzostwa przyjedzie 50 uczestników międzynarodowego kongresu wędkarskiego obradującego od 13 bm. w Warszawie oraz wielu kibiców zagranicznych i dziennikarzy.

Zawody odbędą się na rzece Motławie w odległości 7 km od Gdańska — niedaleko miejscowości Dziewięć Wiek. PAP

Nowa szansa rugbistów Poznania

Rugbiści Poznania, rozgrywający obecnie spotkania ligowe o miejsce od 5 do 8, zajmują aktualnie drugie miejsce. W najbliższą niedzielę — zgodnie z terminarzem rozgrywek — Poznań ma rozegrać spotkanie w łodzi z Włókniarzem, który dotychczasowe dwa spotkania przegrał po 0:9 walkowerem. Oto tabela.

1. Lotnik W-wa	2	5	9:0
2. Poznań	2	5	22:9
3. AZS Gdańsk	2	4	18:22
4. Włókniarz Łódź	2	0	0:18

śników muzyki poważnej”; 21.40 — Gra kwintet: Jerzego Millana; 22.40 — Wieczorna audycja kameralna; 23.02 — Muzyka;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 15, 17, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA

17 — Program dla dzieci — „W świecie fizyki” (W-wa); 17.30 — Film dla dzieci (lok.); 18.30 — Telewizyjność (lok.); 19 — Najmłodsza rodzina w Polsce (Warszawa); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20 — Program dokument — „Lekcja historii” (W-wa); 20.45 — Teatr Kobra — „Hotel Grad Babylon” (W-wa); 22.10 — Ostatnie wiadomości (W-wa);

KATOWICKA

17.30 — „Wesoły chłopiec” — film dla dzieci; 18.40 — Aktualności.

Wystawy

CBWA — Stary Rynek — g. 10—18 wystawa prac H. Musiałowicza; KLUB ZPAP — Pl. Wolności — g. 10—22 wystawa malarstwa W. Twarowskiego; HALL NOWEGO RATUSZA — wystawa fotografiki J. Korpala. PAŁAC DZIAŁAŁYŃSKICH — Stary Rynek — g. 9—18 — wystawa prac słuchaczy społecznego ogniska kultury plastycznej.

Dziury pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI — chirurgia, interna, otolar. — ul. Mickiewicza 2, tel. 13-40; APTKI: Matejki 1, Armii Czerwonej 23, Garbary 52, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 76, Rynek Śródecki 1, Główna 53. PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHORYCH — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18—20 i w niedziele i święta od g. 8—10. (Tylko dla Jezyc);